

Miejska Biblioteka Publiczna
 w Białej Podlaskiej
 BIŁA INFORMACJI, BIBLIOGRAFI
 I WIEDZY O REGIONIE
 ul. Warszawsk
 21-500 Biała Podlaska

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXII

Styczeń 2003

Nr 1



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
KURIA DIECEZJALNA - 08-100 SIEDLCE - PIŁSUDSKIEGO 62
TELEFON (025) 644-21-95, 632-31-26; FAX (025) 644-87-44

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXII

Styczeń 2003

Nr 1

STOLICA APOSTOLSKA

DROGA NEOKATECHUMENALNA

Po kilku latach badań Stolica Apostolska zatwierdziła «ad experimentum» Statuty Drogi Neokatechumenalnej, uznając jej działalność prowadzoną od kilkudziesięciu lat w ponad 195 krajach pięciu kontynentów.

Dekret zatwierdzający Statuty, który nosi datę 29 czerwca 2002 r., uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła, został wręczony w piątek rano 28 tego miesiąca założycielom Drogi: Kiko Argüello i Carmen Hernandez, oraz ks. Mario Pezziemu przez kard. Jamesa Francisca Stafforda, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Świeckich.

Przemówienie Ojca Świętego do katechistów i kapłanów Drogi Neokatechumenalnej

Statuty jasną regułą waszego życia

W sobotę 21 września 2002 r. Jan Paweł II przyjął na audiencji na dziedzińcu Pałacu Apostolskiego w Castel Gandolfo 1500 katechistów i prezbiterów - przedstawicieli Drogi Neokatechumenalnej, której Statuty zostały zatwierdzone przez Papieską Radę ds. Świeckich. Na początku spotkania Kiko Argüello - jeden z inicjatorów tej duchowej i apostolskiej formacji, skierował do Ojca Świętego słowa powitania, w których zapewnił o wierności Drogi wobec Stolicy Piotrowej oraz o miłości do Kościoła. W przemówieniu Papież podkreślił «doniosłe znaczenie (...) Statutów dla teraźniejszego i przyszłego życia Drogi Neokatechumenalnej».

1. Drodzy katechiści i księża Drogi Neokatechumenalnej, z wielką radością przyjmuję was, przybyłych tu dziś na spotkanie z Papieżem. Serdecznie witam i pozdrawiam każdego z was, a za waszym pośrednictwem całą Drogę Neokate-

chumenalną - ruch kościelny rozpowszechniony już w wielu krajach i cieszący się poparciem wielu biskupów. Dziękuję za serdeczne słowa, skierowane do mnie przez Kiko Argüello, który razem z Carmen Hernández założył ten ruch. W swym przemówieniu dał on wyraz nie tylko waszej niezłomnej wierności wobec Stolicy Piotrowej, lecz także świadectwo miłości was wszystkich do Kościoła.

Odkryć wielkość powołania chrzcielnego

2. Jakże nie dziękować Bogu za owoce, jakie wydała Droga Neokatechumenalna w ciągu ponad trzydziestu lat swego istnienia! W naszym społeczeństwie, tak bardzo zlaicyzowanym, w którym religijna obojętność staje się coraz bardziej powszechna, a ludzie żyją często tak, jakby Boga nie było, wielu potrzebuje odkryć na nowo sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, a zwłaszcza sakrament chrztu. Droga jest z pewnością jedną z opatrnościowych odpowiedzi na tę pilną potrzebę. Spójrzmy na wasze wspólnoty: jak często odkrywa się w nich piękno i wielkość powołania otrzymanego na chrzcie! Z jaką gorliwością i oddaniem głosicie Ewangelię Jezusa Chrystusa, zwłaszcza ludziom najbardziej oddalonym! Jak wiele powołań do kapłaństwa i do życia zakonnego zrodziło się dzięki tej drodze formacji chrześcijańskiej.

3. Utkwiło mi w pamięci nasze ostatnie spotkanie, które odbyło się w styczniu 1997 r., zaraz po waszym spotkaniu u stóp góry Synaj, dla uczczenia trzydziestu lat istnienia Drogi Neokatechumenalnej. Powiedziałem wam wtedy, że opracowanie Statutów Drogi «to krok bardzo ważny, otwierający możliwość formalnoprawnego uznania waszego ruchu przez Kościół, co da wam dodatkową gwarancję autentyczności waszego charyzmatu» («L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 3/1997, s. 30).

Nasze dzisiejsze spotkanie jest wyrazem radości z powodu niedawnego zatwierdzenia Statutów Drogi Neokatechumenalnej przez Stolicę Apostolską. Cieszę się, że prace te, rozpoczęte ponad pięć lat temu, zostały doprowadzone do końca dzięki intensywnym konsultacjom, refleksji i dialogowi. Zwracam się w tym momencie do kard. Jamesa Francisca Stafforda, któremu pragnę wyrazić wdzięczność za oddanie i troskliwość, z jakimi Papieska Rada ds. Świeckich wspomagała w tym procesie międzynarodowy zespół przedstawicieli Drogi.

Wierność pierwotnemu zamysłowi

4. Chciałbym tu podkreślić doniosłe znaczenie niedawno zatwierdzonych Statutów dla teraźniejszego i przyszłego życia Drogi Neokatechumenalnej. Przede wszystkim ten dokument prawny raz jeszcze potwierdza eklezjalną naturę tego ruchu, który - jak już stwierdziłem kilka lat temu - stanowi «odpowiedni dla współczesnego społeczeństwa i dla naszych czasów program formacji katolickiej» (AAS 82 [1990], 1515).

Ponadto, w Statutach Drogi Neokatechumenalnej opisane są podstawowe aspekty tego programu, przeznaczonego zarówno dla wiernych, którzy będąc członkami wspólnot parafialnych, pragną ożywić swą wiarę, jak i dla dorosłych, przygotowujących się do przyjęcia sakramentu chrztu. Przede wszystkim jednak Statuty określają podstawowe zadania poszczególnych osób, które pełnią określone funkcje w procesie realizacji tego programu formacyjnego we wspólnotach neokatechumenalnych: mam tu na myśli księży, katechistów, rodziny misyjne, zespoły odpowiedzialnych wszystkich szczebli. Tak więc Statuty winny być dla Drogi Neokatechumenalnej «jasną i niezawodną regułą życia» (list do kard. Jamesa F. Stafforda, 5 kwietnia 2001 r.), fundamentalnym punktem odniesienia, tak by ten proces formacji, który ma prowadzić wiernych ku dojrzałej wierze, mógł przebiegać zgodnie z doktryną i dyscypliną Kościoła.

5. Zatwierdzenie Statutów otwiera nowy etap w dziejach Drogi. Kościół oczekuje teraz od was jeszcze większej gorliwości i oddania w dziele nowej ewangelizacji i w służbie Kościołom lokalnym oraz parafiom. Dlatego na was, księża i katechiści Drogi, spoczywa odpowiedzialność za wierne przestrzeganie Statutów we wszystkich ich aspektach, tak by stały się one autentycznym zacznym nowej, pełnej rozmachu działalności misyjnej.

Statuty stanowią też ważną pomoc dla wszystkich pasterzy Kościoła, zwłaszcza dla biskupów diecezjalnych, którym Pan powierzył pasterską troskę o wiernych w diecezji, szczególnie zaś ich inicjację chrześcijańską. Ordynariusze diecezjalni «otaczający czujną ojcowską opieką wspólnoty neokatechumenalne» (por. Dekret Papieskiej Rady ds. Świeckich, 29 czerwca 2002 r.), będą mogli znaleźć w Statutach podstawowe zasady realizacji Drogi Neokatechumenalnej, zgodne z jej pierwotnym zamysłem.

Zwracam się zwłaszcza do was, kapłani, z oddaniem służący wspólnotom neokatechumenalnym. Nigdy nie zapominajcie, że jako słudzy Chrystusa pełnicie niezastąpioną misję uświęcania, nauczania i pasterskiego przewodniczenia tym, którzy realizują program Drogi. Z miłością i oddaniem służcie powierzonym wam wspólnotom!

Wdzięczność Panu

6. Drodzy bracia i siostry, zatwierdzenie Statutów Drogi Neokatechumenalnej oznacza pomyślnie zakończenie prac nad określeniem zasadniczych elementów jej tożsamości w Kościele. Wspólnie dziękujemy za to Bogu.

Teraz zadaniem kompetentnych dykasterii Stolicy Apostolskiej będzie przeanalizowanie Dyrektorium Katechetycznego oraz całej praktyki katechetycznej i liturgicznej Drogi. Jestem pewien, że członkowie ruchu szczerze otworzą się na wskazania jakie otrzymają od tych miarodajnych instytucji.

Będę nadal z żywym zainteresowaniem śledził waszą działalność w Kościele, w modlitwie zaś zawierzam was wszystkich Najświętszej Maryi, Pannie, Gwieździe Nowe Ewangelizacji, i z całego serca udzielam wam Apostolskiego Błogosławieństwa.

Jan Paweł II, papież

Źródło: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 1/2003,

PAPIESKA RADA DS. ŚWIECKICH

DEKRET

dotyczący zatwierdzenia «ad experimentum» Statutów Drogi Neokatechumenalnej

Początki Drogi Neokatechumenalnej sięgają 1964 r., kiedy to pan Francisco (Kiko) Argüello i pani Carmen Hernández, którzy mieszkali w madryckiej dzielnicy baraków Palomerias Altas wśród ubogich, na życzenie ich samych zaczęli im głosić Ewangelię Jezusa Chrystusa. Z biegiem czasu ta *kerygma* zyskała kształt katechetycznej syntezy, opartej na troistej podstawie: «Słowo Boże - Liturgia - Wspólnota», której celem jest prowadzenie ludzi ku braterskiej komunii i ku dojrzałej wierze.

To nowe doświadczenie katechetyczne, powstałe na fali odnowy rozpoczętej przez Powszechny Sobór Watykański II, spotkało się z żywym zainteresowaniem ówczesnego arcybiskupa Madrytu Casimiro Morcillo. Zachęcił on inicjatorów Drogi, aby zaczęli szerzyć ją w parafiach, które o to poproszą. Dzięki temu ta forma ewangelizacji rozwinęła się stopniowo w archidiecezji madryckiej i w innych diecezjach Hiszpanii.

W 1968 r. inicjatorzy Drogi Neokatechumenalnej przybyli do Rzymu i zamieszkali w dzielnicy Borghetto Latino. Za pozwoleniem Jego Eminencji kard. Angelo Dell'Acqua, ówczesnego Wikariusza Generalnego Jego Świątobliwości dla Miasta Rzymu i Dystryktu, rozpoczęto pierwszą katechezę w parafii pw. Matki Bożej od Najświętszego Sakramentu i Świętych Męczenników Kanadyjskich. Poczynając od tamtej chwili, Droga rozpowszechniła się w diecezjach całego świata, a nawet w krajach misyjnych.

Droga Neokatechumenalna chce wspomagać posługę biskupów i proboszczów, realizując program ponownego odkrycia wartości chrztu i nieustannego wychowywania w wierze. Proponuje go wiernym, którzy pragną na nowo zaznać w swo-

im życiu bogactwa chrześcijańskiej inicjacji, podążając tym szlakiem nawrócenia i katechezy. Jak napisał Ojciec Święty, w tym procesie bardzo pomocna może też być «katecheza osób ochrzczonych prowadzona w formie katechumenatu i wykorzystująca pewne elementy «Rytu chrześcijańskiej inicjacji dorosłych», które służą odkryciu i przeżywaniu ogromnych i nadzwyczajnych bogactw i odpowiedzialności, wynikających z otrzymanego chrztu» (*Christifideles laici*, 61).

Droga - której program realizowany jest w parafiach, w małych wspólnotach złożonych z ludzi w różnym wieku i różnej kondycji społecznej - stawia sobie jako najważniejszy cel stopniowe prowadzenie wiernych do zażyłości z Jezusem Chrystusem, uczynienie z nich aktywnych podmiotów Kościoła i wiarygodnych świadków Dobrej Nowiny Zbawiciela na całym świecie. Droga Neokatechumenalna służy też inicjacji chrześcijańskiej dorosłych, którzy przygotowują się do przyjęcia chrztu.

Program Drogi jest realizowany zgodnie z założeniami zawartymi w Dyrektorium Katechetycznym *Droga Neokatechumenalna. Wskazania dla zespołów katechistów* (por. Statuty, art. 2, 2), przedstawionym do zatwierdzenia przez Kongregację Nauki Wiary, Kongregację ds. Duchowieństwa oraz Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

Wielokrotnie i w różnych formach Ojciec Święty zwracał się do Drogi Neokatechumenalnej, aby wyrazić uznanie dla obfitości owoców ewangelicznego radykalizmu i niezwykłego entuzjazmu misyjnego, jakie wydaje ona w życiu wiernych świeckich, rodzin i wspólnot parafialnych, oraz na bogactwo wzbudzanych przez nią powołań do kapłaństwa i życia zakonnego, dzięki którym jawi się ona jako «program katolickiej formacji dobrze dostosowanej do potrzeb społeczeństwa i dzisiejszych czasów» (AAS 82 [1990], 1513-1515).

PRO LAICIS

Podczas audiencji udzielonej inicjatorom oraz odpowiedzialnym za wspólnoty neokatechumenalne na całym świecie w dniu 24 stycznia 1997 r., z okazji uroczystości upamiętniających trzydziestolecie istnienia Drogi, Ojciec Święty wyraźnie zachęcił do zredagowania jej Statutów, mówiąc, że będzie to «bardzo ważny krok naprzód, który otwiera drogę do jej formalnego uznania prawnego przez Kościół, dając wam dodatkowe potwierdzenie autentyczności waszego charyzmatu» («L'Osservatore Romano», wyd. codzienne, 25 stycznia 1997 r., s. 4). Od tego momentu inicjatorzy, wspomagani przez Papieską Radę ds. Świeckich, rozpoczęli proces redagowania norm statutowych, mających regulować działalność Drogi Neokatechumenalnej i określać jej miejsce w Kościele.

5 kwietnia 2001 r., w odrębnym liście skierowanym do Jego Eminencji kard. Jamesa Francisza Stafforda, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Świeckich, Ojciec Święty raz jeszcze przypomniał o potrzebie opracowania Statutów Drogi Neo-

katechumenalnej, potwierdzając, że ich zatwierdzenie należy do kompetencji tej dykasterii, oraz zalecając jej, aby czuwała nad dalszym rozwojem Drogi (por. «L»Osservatore Romano», wyd. codzienne, 17-18 kwietnia 2001, s. 4).

Dlatego: mając na uwadze liczne owoce duchowe, jakimi działalność Drogi Neokatechumenalnej - przyjętej i z pożytkiem wykorzystywanej przez wiele Kościołów lokalnych w ciągu ponad trzydziestu lat jej istnienia wzbogaca nową ewangelizację, o czym Papieska Rada ds. Świeckich dowiaduje się z licznych listów polecających od kardynałów, patriarchów i biskupów; zbadawszy wnikliwie tekst Statutów, powstały w wyniku intensywnej współpracy inicjatorów Drogi Neokatechumenalnej i Papieskiej Rady ds. Świeckich, która korzystała też z pomocy różnych dykasterii Kurii Rzymskiej w dziedzinach należących do ich kompetencji; odpowiadając na wniosek, jaki skierowali do dykasterii w dniu 5 kwietnia 2002 r. pan Francisco (Kiko) Argüello, pani Carmen Hernández i ks. Mario Pezzi, członkowie międzynarodowego zespołu odpowiedzialnych za Drogę Neokatechumenalną, z prośbą o zatwierdzenie Statutów Drogi Neokatechumenalnej; zgodnie z art. 131 i 133, § 1 i § 2 konstytucji apostołskiej *Pastor Bonus* o Kurii Rzymskiej, Papieska Rada ds. Świeckich

POSTANAWIA

zatwierdzić *ad experimentum* na okres pięciu lat Statuty Drogi Neokatechumenalnej, których kopia należy być uwierzytelniona przez dykasterię zdeponowana jest w jej archiwum. Czyni to w nadziei, że przepisy Statutów staną się trwałe i niezawodnymi wskazaniem dla działalności Drogi oraz będą ceną pomocą dla pasterzy, otaczających czujną ojcowską opieką wspólnoty neokatechumenalne.

Watykan, 29 czerwca 2002 r.,

w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Patronów Rzymu.

Bp Stanisław Rylko
Sekretarz

Kard. James Francis Stafford
Przewodniczący

Źródło: «L»Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 1/2003

INTEGRACJA EUROPEJSKA NA FUNDAMENCIE WSPÓLNYCH WARTOŚCI

W czwartek 31 października 2002 r. Jan Paweł II przyjął na audiencji nowego ambasadora Belgii akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej Benoit Cardona de Lichtbuera, który złożył listy uwierzytelniające. W przemówieniu Papież poruszył kwestie świętości życia ludzkiego oraz konieczności prowadzenia przez państwo polityki prorodzinnej, solidarności z narodami ubogimi i budowania Unii Europejskiej na fundamencie wartości chrześcijańskich. «Istotny wkład chrześcijaństwa i chrześcijańskiej koncepcji człowieka w historię i kulturę różnych krajów - powiedział Ojciec Święty jest Częścią wspólnego dziedzictwa. Dlatego też wydaje się oczywiste, że fakt ten powinien zostać uwzględniony w projekcie europejskiej konstytucji».

Panie Ambasadorze!

1. Cieszę się, że mogę pana powitać w Watykanie przy okazji przedstawienia listów uwierzytelniających, na mocy których zostaje pan akredytowany jako ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Królestwa Belgii przy Stolicy Apostolskiej. Dziękuję panu za przekazanie mi kurtuazyjnego przesłania jego wysokości króla Alberta II. Uprzejmie proszę o przekazanie moich najlepszych życzeń królowi, królowej Paoli, królowej Fabioli, księciu Filipowi oraz całemu belgijskiemu narodowi.

Wspólne dziedzictwo chrześcijańskie

2. Jak pan wspominał, Belgia od samego początku uczestniczyła w procesie integracji europejskiej i aktywnie go popierała na kolejnych etapach rozwoju, aby stary kontynent, który doświadczył w swej historii tak wielu podziałów i bratobójczych wojen, mógł stworzyć warunki życia, które zapewnią mu trwały pokój i możliwość owocnej współpracy wszystkim tworzącym go narodom. Unia Europejska jest dziś na scenie międzynarodowej miejscem dialogu i współpracy, a tym samym pobudza do działania wiele narodów świata, które pragną rozwoju i pokoju. Cieszę się, że pański kraj popiera i wspomaga obecny proces rozszerzenia Unii, który krajom środkowej i wschodniej Europy umożliwia stopniową integrację z tą organizacją, otwierając tym samym przed wszystkimi perspektywę nowej przyszłości.

Panie ambasadorze, jest pan świadomy, że realizująca się stopniowo na naszych oczach integracja europejska potrzebuje woli i zdecydowania władz politycznych oraz gotowości do budowania Unii na fundamencie wspólnych wartości, przy uwzględnieniu chrześcijańskich korzeni różnych narodów, które w sposób nieodwracalny wpisały się w dzieło i kulturę europejską. Istotny wkład chrześcijaństwa i chrześcijańskiej koncepcji człowieka w historię i kulturę różnych krajów jest bowiem częścią wspólnego dziedzictwa. Dlatego też wydaje się oczywiste, że fakt ten powinien zostać uwzględniony w projekcie europejskiej konstytucji. Inną ważną rzeczą jest uznanie istnienia i wolności dzia-

łania Kościołów i wspólnot religijnych, zagwarantowane zresztą przez konstytucje wielu krajów Europy.

Pomoc najuboższym

3. W obliczu poważnych napięć, jakich doświadcza nasz świat na początku tego nowego tysiąclecia, przywódcy narodów muszą się odznaczać wielką stanowczością, aby skutecznie zwalczać terroryzm, zażęgnywać na drodze dialogu i porozumień konflikty pomiędzy narodami, a także walczyć z wieloma przejawami niesprawiedliwości, które rodzą poczucie krzywdy, nienawiść i przemoc. Pragnę w związku z tym wyrazić moje uznanie, panie ambasadorze, dla troski pańskiego narodu o kraje położone na kontynencie afrykańskim, zwłaszcza w regionie Wielkich Jezior, z którymi łączą go silne więzy gospodarcze i kulturowe. Region ten był w przeszłości i jest obecnie nękany przez poważne napięcia. To dobrze, że kraje takie jak Belgia pomagają tym młodym państwom przezwyciężyć wewnętrzne kryzysy i dzielące je konflikty, wspierając je w budowaniu struktur politycznych, gospodarczych i społecznych, kształcąc kadry kierownicze i zachęcając do podejmowania konstruktywnego, choć wymagającego dialogu pomiędzy wszystkimi stronami. Stolica Apostolska docenia ten wkład w budowanie pokoju, jak i solidarność, którą pański kraj na szczeblu międzynarodowym okazuje najuboższym.

Troska o młodzież i rodzinę

4. Kościół zawsze dbał o dobro młodych, tworząc z myślą o nich wiele dzieł apostolskich. W sposób szczególny jest to widoczne w Belgii, gdzie katolicy mają duży udział w wychowaniu dzieci i młodzieży, a wiele szkół ma charakter wyznaniowy. Niedawne wypadki przypomniały, nierzadko w sposób bardzo dramatyczny, o konieczności ochrony dzieci w naszych rozwiniętych społeczeństwach oraz zagwarantowania, by wychowanie służyło integralnemu rozwojowi osoby, zarówno w rodzinach, jak i w szkołach. Dlatego z jeszcze większą stanowczością należy potępić nadużycia seksualne w stosunku do młodzieży. Trzeba też prowadzić politykę, która w sposób konsekwentny będzie wspomagać rodziny w wypełnianiu ich wychowawczych zadań, a zwłaszcza wspierać instytucję małżeństwa. Dzięki małżeństwu, podstawowemu związkowi między mężczyzną i kobietą, rodzina może stać się stabilnym i zrównoważonym środowiskiem rozwoju dziecka, zbudowanym na więziach uczuciowych i wzorach osobowościowych matki i ojca. Należy także przypomnieć i docenić rolę nauczycieli, uświadamiając sobie, jak trudnego zadania się podejmują w imieniu całego społeczeństwa, troszcząc się o ludzką, moralną i duchową formację obywateli jutra. Kościół, bogaty w swe wielowiekowe doświadczenie, pragnie nadal wносить wkład w to niełatwe i szlachetne dzieło całego społeczeństwa.

Bronić życia

5. Człowiek, stworzony przez Boga i powołany do uczestnictwa w Jego Boskim życiu, zawsze zajmował centralne miejsce w chrześcijańskiej wizji świata. Dlatego też Kościół szanuje i chroni dar życia. Nie może, zatem ukrywać swego niepokoju i dezaprobaty w związku z uchwaleniem niedawno w różnych krajach ustaw, które dopuszczają stosowanie eutanazji i czynią człowieka panem życia i śmierci. W społeczeństwie, w którym zbyt często liczy się tylko dobre zdrowie i zysk, inaczej trzeba patrzeć na słabych czy umierających. Na szczególne uznanie zasługuje wynalezienie i rozwój terapii paliatywnej oraz objęcie nią wszystkich chorych, którzy jej potrzebują; pozwala ona łagodzić ból i stanowi godny sposób wspierania osób umierających. W istocie, uznanie, że Stwórca nadał każdej osobie święty i nienaruszalny charakter, stanowi jedyną skuteczną obronę przed nieustannymi atakami na godność i prawa człowieka. Społeczeństwo, w którym dochodzi do zakwestionowania tych fundamentów, zostaje wystawione na poważne ryzyko, jakim jest zwłaszcza uzależnienie praw osoby i podstawowych wartości od woli większości, która ulega przecież nieustannym zmianom. Poszanowanie każdego człowieka, na każdym etapie jego życia, stanowi istotny element wychowania do pokoju i sprawiedliwości. Proszę, więc, by politycy, ale również i wychowawcy oraz wszyscy, którzy mają budzić sumienia obywateli, uświadomiwszy sobie, o jak wielką sprawę toczy się walka, zaangażowali się w obronę życia. Kościół ze swej strony poczuwa się do obowiązku, by w porę i nie w porę - jak mówi apostoł - głosić słowo Ewangelii życia i oświecać sumienia.

Świadectwo chrześcijan

6. Za pańskim pośrednictwem pragnę pozdrowić chrześcijańską wspólnotę w Belgii i jej pasterzy, a także dodać jej odwagi. Doceniam zainteresowanie waszego społeczeństwa pracą misyjną belgijskich kapłanów i świeckich, którzy na wzór o. Damiana stali się świadkami Bożej miłości na całym świecie. Chciałbym przy tej okazji przypomnieć postać zmarłego niedawno bpa Jeana Huarda. W obliczu postępującej sekularyzacji społeczeństwa katolicy muszą dziś na nowo, bez lęków i kompleksów, dawać wyraźne świadectwo słowami i czynem. Wiem, że uczestniczą oni aktywnie w życiu społecznym, pracują z młodzieżą, z emigrantami, niepełnosprawnymi, z ludźmi znajdującymi się w trudnej sytuacji. Zachęcam ich, aby nadal służyli swym rodakom oraz by we wszystkich tych dziedzinach współpracowali z chrześcijanami innych wyznań, potwierdzając więzi, które już teraz nas jednoczą, a zarazem ukazując, że Duch jedności naprawdę działa. Niech się nie boją świadczyć o Chrystusie, źródle swej wiary, nowym Człowieku i prawdziwym obrazie Bożej miłości!

7. Panie ambasadorze, rozpoczyna się dzisiaj pańska szlachetna misja przedstawiciela Belgii przy Stolicy Apostolskiej. Życzę panu powodzenia w tej pra-

cy i zapewniam, że może pan liczyć na pomoc i zrozumienie moich współpracowników.

Z całego serca modłę się o obfite Boże błogosławieństwa dla pana, pańskiej rodziny, pracowników ambasady i wszystkich pana rodaków.

Jan Paweł II, papież

Źródło: «L»Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 1/2003,

Do uczestników Międzynarodowego Kongresu Katechetycznego

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO DAREM DLA LUDU BOŻEGO

1. ze szczególną radością zabieram głos na tym Międzynarodowym Kongresie Katechetycznym, zwołanym dla uczczenia 10. rocznicy opublikowania oryginalnego wydania Katechizmu Kościoła Katolickiego oraz 5. rocznicy ogłoszenia jego wydania typicznego w języku łacińskim.

Jednocześnie przy okazji tak ważnego zgromadzenia należy przypomnieć także i inne wydarzenia, które w ostatnich dziesięcioleciach naznaczyły katechetyczną działalność Kościoła: 25. rocznicę IV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów poświęconego katechezie, które odbyło się w 1977 r., oraz 5. rocznicę opublikowania - w 1997 r. - nowego Ogólnego Dyrektorium Katechetycznego. Przede wszystkim jednak pragnę zwrócić uwagę, że dokładnie czterdzieści lat temu bł. Jan XXIII uroczystie zainaugurował Powszechny Sobór Watykański II; do niego właśnie nieustannie odwołuje się Katechizm, toteż słusznie można by go nazwać Katechizmem Soboru Watykańskiego II. Teksty soborowe są niezawodnym drogowskazem dla wierzących żyjących w trzecim tysiącleciu.

Karmić się słowem Bożym

2. Z serca dziękuję kard. Josephowi Ratzingerowi, prefektowi Kongregacji Nauki Wiary, za wprowadzenie do tego naszego spotkania oraz za przedstawienie waszych prac; dziękuję również kard. Dario Castrillonowi Hoyosowi, prefektowi Kongregacji ds. Duchowieństwa, za podjętą w porozumieniu z innymi inicjatywę zorganizowania niniejszego kongresu oraz przewodniczenie jego obradom. Kieruję także pełne wdzięczności słowa i serdeczne pozdrowienie do was, czcigodni bracia w biskupstwie, oraz do was wszystkich, przedstawicieli poszczególnych

Kościółów lokalnych, którzy na różne sposoby, lecz z jednakowym entuzjazmem i odwagą włączacie się w działalność rozmaitych organizacji międzynarodowych i krajowych, powołanych z myślą o promowaniu katechezy.

3. W tych dniach razem modliliście się, zastanawialiście i dyskutowaliście nad tym, w jaki sposób w dzisiejszej rzeczywistości wypełniać odwieczną a zawsze nową misję Kościoła katolickiego: głoszenia wszystkim radosnego orędzia, które powierzył nam Chrystus. Bardzo trafnie wyraża to wybrane dla tego kongresu motto: «Karmić się słowem, aby być «sługami Słowa» w pracy ewangelizacyjnej: *euntes in mundum universum*».

Podczas tych dni, wypełnionych intensywną pracą, staraliście się wprowadzać w życie to, o czym napisałem w Liście apostołskim *Nuovo millennio ineunte*: «otwierać serce na strumień łaski, aby słowo Chrystusa mogło przeniknąć nas z całą swoją mocą: *Duc in altum!*» (por. n. 38).

Przyjąć samemu i głosić innym Chrystusa, który «jest ten sam wczoraj i dziś, także na wieki» (por. Hbr 13, 8) - oto dążenie, które winno cechować życie każdego chrześcijanina i każdej wspólnoty kościelnej.

Katechizm dla wszystkich

4. Na to trzecie tysiąclecie, które niedawno się rozpoczęło, Pan podarował nam cenne narzędzie, pomocne do głoszenia Jego słowa: jest nim Katechizm Kościoła Katolickiego, który zatwierdziłem przed dziesięcioma laty.

Zachowuje on wciąż swój charakter szczególnego daru, danego do dyspozycji całemu Kościołowi katolickiemu, a także ofiarowanego «każdemu człowiekowi żądającemu od nas uzasadnienia nadziei, która jest w nas (por. 1 P 3, 15), i pragnącemu poznać wiarę Kościoła katolickiego», jak napisałem w konstytucji apostołskiej *Fidei depositum* z okazji opublikowania oryginalnego wydania Katechizmu.

Jako pełny i integralny wykład prawdy katolickiej, *doctrina tam de fide quam de moribus*, obowiązujący zawsze i wszyskich, pozwala on, dzięki swym istotnym i podstawowym treściom, poznawać i zgłębiać w sposób pozytywny i harmonijny to, w co wierzy, co celebry, czym żyje i o co modli się Kościół katolicki.

Przedstawiając doktrynę katolicką w sposób prosty i systematyczny, w swej zwęższej formie (*non omnia sed totum*) Katechizm ukierunkowuje wszelkie treści katechezy ku jej żywotnemu centrum, którym jest osoba Chrystusa Pana. Poświęcenie wielu stron Pismu Świętemu, zachodniej i wschodniej Tradycji Kościoła, świątobliwym Ojcom, Magisterium, hagiografii; przyznanie centralnego miejsca bogatym treściom wiary chrześcijańskiej; powiązanie ze sobą czterech części, które dopełniając się wzajemnie, tworzą ramy tekstu i uwydatniają ściśle powiązanie między *lex credendi*, *lex celebrandi*, *lex agendi*, *lex operandi* - to tylko niektóre zalety Katechizmu, który pozwala nam raz jeszcze zachwycić się pięknem i bogactwem Chrystusowego orędzia.

W służbie wspólnoty

5. Nie można zapominać również o tym, że jest on ze swej natury tekstem Magisterium, opracowanym kolegialnie. W istocie, zaproponowany przez synod biskupów w 1985 r., opracowany przez biskupów po przeprowadzeniu konsultacji w całym episkopacie, zatwierdzony przeze mnie w wersji oryginalnej z 1992 r. i ogłoszony w łacińskim wydaniu typicznym w 1997 r., przeznaczony przede wszystkim dla biskupów jako wiarygodnych nauczycieli wiary katolickiej i w pierwszym rzędzie odpowiedzialnych za katechezę i ewangelizację - tekst ten powinien stawać się w coraz większym stopniu skutecznym i prawnym narzędziem w służbie wspólnoty kościelnej, odznaczającym się wiarygodnością, autentycznością i prawdziwością w stopniu właściwym zwyczajnemu Magisterium papieskiemu.

Zresztą, dobre przyjęcie, z jakim spotkał się on w ciągu tego dziesięciolecia w różnych częściach świata, i jego szerokie rozpowszechnienie, również w środowisku niekatolickim, pozytywnie świadczą o jego miarodajności i niezmiennej aktualności.

Wszystko to nie powinno osłabiać naszego zaangażowania, lecz raczej skłaniać do wzmożenia i odnowienia naszych starań o to, by był on coraz szerzej upowszechniany, z większą radością przyjmowany oraz lepiej użytkowany w Kościele i świecie, jak to zostało również obszernie wyrażone i w sposób konkretny zalecone w czasie prac tego Kongresu.

Katechizm Kościołów lokalnych

6. Katechizm winien odegrać szczególną rolę przy opracowywaniu katechizmów lokalnych, dla których może stanowić niezawodny i autentyczny «punkt odniesienia» w realizacji delikatnego zadania, jakim jest przekazywanie na poziomie lokalnym jedyne i niezmiennego depozytu wiary. Konieczne jest bowiem połączenie, przy pomocy Ducha Świętego, zadziwiającej jedności tajemnicy chrześcijańskiej z wielorakimi wymogami i sytuacjami tych, do których jest kierowane orędzie.

Od pięciu lat jest do dyspozycji również nowe wydanie Ogólnego Dyrektorium Katechetycznego, pomocne w realizacji tego celu. Nowy tekst, będący poprawionym wydaniem Dyrektorium z 1971 r., opracowany na życzenie Soboru Watykańskiego II, stanowi ważny dokument służący ukierunkowywaniu i ożywianiu odnowy katechetycznej, która jest zawsze niezbędnie potrzebna całemu Kościołowi.

Podjmując treści wiary zawarte w Katechizmie Kościoła Katolickiego jak to zostało wyraźnie sformułowane w przedmowie Dyrektorium - oferuje ono w szczególności normy i kryteria ich podawania, jak również istotne zasady opracowywania katechizmów dla Kościołów partykularnych i lokalnych; formułuje

ponadto istotne wskazówki oraz podstawowe parametry zdrowej i bogatej pedagogii wiary, inspirowanej pedagogią Bożą i uwzględniającej różnorodność i złożone sytuacje, w jakich znajdują się odbiorcy katechetycznego orędzia, żyjący w zróżnicowanych warunkach kulturowych.

7. Szczerze ufam, że wasze prace w dalszym ciągu będą się przyczyniały do uwydatnienia tego pierwszorzędnego celu duszpasterskiego, jaki stanowi jasna i spójna, integralna i systematyczna katecheza, a kiedy trzeba także apologetyczna. Katecheza, która może przyjąć się głęboko w myślach i w sercu, by wzbogacać modlitwę, nadawać styl życiu, ukierunkowywać postępowanie wiernych.

Proszę o opiekę nad uczestnikami kongresu oraz nad ich pracami Maryję Dziewicę, doskonałą «Służebnicę Słowa», która zawsze nas poprzedza, by nam wskazywać drogę, by pomagać nam zatrzymać nasze spojrzenie na Prawdę i by wyjednać dla nas wszelkie łaski życia, którego jedynym źródłem jest Jezus Chrystus, Jej Syn i nasz Pan.

Z moim błogosławieństwem.

Jan Paweł II, papież

Źródło: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 1/2003,

PENITENCJARIA APOSTOLSKA

DEKRET

o związaniu odpustów z aktami kultu spełnianymi dla uczczenia Bożego Miłosierdzia

«Miłosierdzie Twoje, Boże, nie zna granic, niewyczerpany jest skarbiec Twojej dobroci...» (modlitwa po hymnie Te Deum). «Boże, Ty przez przebaczenie i litość najpełniej okazujesz swoją wszechmoc» (modlitwa z XXVI niedzieli okresu zwykłego) tak śpiewa, wiernie i z pokorą, święta Matka Kościoła. Niezmierzona łaskawość Boża, okazywana zarówno całemu rodzajowi ludzkiemu, jak i każdemu człowiekowi, przejawia się bowiem w sposób szczególnie wyraźny, gdy sam Bóg wszechmogący odpuszcza grzechy i uchybienia moralne, winnych zaś po ojcowsku dopuszcza na nowo do przyjaźni z sobą, którą z własnej winy utracili.

Wierni, poruszeni tym do głębi serca, rozpamiętują tajemnice Bożego przebaczenia i z pobożnością je sprawują; rozumieją oni w pełni, jak bardzo jest godziwe, a nawet konieczne, aby Lud Boży wielbił specjalnymi modlitwami Boże Miłosierdzie i zarazem spełniwszy z wdzięcznym sercem wymagane uczynki i nie-

zbędne warunki - mógł uzyskiwać duchowe dobra czerpane ze skarbcza Kościoła. «Misterium paschalne stanowi szczytowy punkt tego właśnie objawienia i urzeczywistnienia miłosierdzia, które zdolne jest usprawiedliwić człowieka, przywrócić sprawiedliwość w znaczeniu owego zbawczego ładu, jaki Bóg od początku zamierzył w człowieku, a przez człowieka w świecie» (Dives in misericordia, 7).

Istotnie, Miłosierdzie Boże zdolne jest przebaczyć najcięższe nawet grzechy, ale czyniąc to, skłania wiernych do wzbudzenia w sobie nadprzyrodzonego żalu, nie tylko psychologicznego, za własne grzechy, tak że podejmują oni - również z pomocą łaski Bożej - mocne postanowienie, by już więcej nie grzeszyć. Takie duchowe usposobienie pozwala rzeczywiście uzyskać wybaczenie grzechów śmiertelnych, kiedy wierny przyjmuje z pożytkiem sakrament pokuty, lub też żałuje za nie przez akt doskonałej miłości bądź doskonałego żalu i postanawia przystąpić jak najprędzej do sakramentu pokuty. Nasz Pan Jezus Chrystus w przy powieści o synu marnotrawnym poucza nas bowiem, że grzesznik winien wyznać swoją nędzę przed Bogiem, mówiąc: «Ojczy, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem» (Lk 15, 18-19), i dostrzec w tym działanie Boże: «był umarły, a znów ożył, zaginął a odnalazł się» (Lk 15, 32).

Ojciec Święty Jan Paweł II, wiedziony pasterską troską o dusze i poruszony rozważaniem dobroci Ojca Miłosierdzia, pragnąc wpoić głęboko w umysły wiernych te nakazy i pouczenia wiary chrześcijańskiej, postanowił, aby II Niedziela Wielkanocna była poświęcona rozpamiętywaniu ze szczególną pobożnością tych darów łaski, i nadał jej miano Niedzieli Miłosierdzia Bożego (Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dekret Misericors et miserator, 5 maja 2000 r.).

Ewangelia z II Niedzieli Wielkanocnej opowiada o przedziwnych dziełach, jakich dokonał Chrystus Pan w samym dniu zmartwychwstania, gdy po raz pierwszy ukazał się publicznie: «Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!” A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuście grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”» (J 20, 19-23).

Ażeby wierni przeżywali to święto z głęboką pobożnością, Ojciec Święty rozporządził, że we wspomnianą niedzielę będzie można dostąpić odpustu zupełnego, zgodnie ze wskazaniami podanymi poniżej. Dzięki temu wierni będą mogli obficie korzystać z daru pocieszenia Ducha Świętego, a przez to żywić coraz większą miłość do Boga i bliźniego; kiedy zaś uzyskają oni Boże przebaczenie, sami będą z kolei gotowi przebaczyć ochoczo braciom.

Dzięki temu wierni w sposób doskonalszy zachowywać będą ducha Ewangelii, urzeczywistniając w sobie odnowę wskazaną i wprowadzoną przez Sobór Watykański II: «Chrześcijanie, pamiętajcie o słowach Pana: «Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali» (J 13, 35), niczego nie powinni pragnąć goręcej, niż żeby coraz wielkoduszniej i skuteczniej służyć ludziom w dzisiejszym świecie. (...) Ojciec zaś chce, abyśmy we wszystkich ludziach rozpoznali Chrystusa jako brata i skutecznie miłowali, tak słowem, jak i czynem» (Gaudium et spes, 93).

Dlatego Ojciec Święty, powodowany gorącym pragnieniem rozbudzenia w chrześcijańskim ludzie jak najwyższej czci Bożego Miłosierdzia - ze względu na przebogate duchowe owoce, jakie może ona wydać podczas audiencji udzielonej w dniu 13 czerwca 2002 r. niżej, podpisanym, przełożonym Penitencjarii Apostolskiej, zechciał przyznać odpusty na następujących zasadach:

Udziela się odpustu zupełnego na zwykłych warunkach (spowiedź sakramentalna, komunია eucharystyczna, modlitwa w intencjach papieskich) wiernemu, który w II Niedzielę Wielkanocną, czyli Miłosierdzia Bożego, w jakimkolwiek kościele lub kaplicy, z sercem całkowicie wolnym od wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, choćby powszedniego, weźmie udział w pobożnych praktykach spełnianych ku czci Bożego Miłosierdzia albo przynajmniej odmówi przed Najświętszym Sakramentem Eucharystii, wystawionym publicznie lub ukrytym w tabernakulum, modlitwę «Ojcze nasz» i Credo, dodając pobożne wezwanie do Pana Jezusa Miłosiernego (np. «Jezu Miłosierny, ufam Tobie»).

Udziela się odpustu cząstkowego wiernemu, który - przynajmniej z sercem skruszonym - skieruje do Pana Jezusa Miłosiernego jedno z prawnie zatwierdzonych pobożnych wezwań.

Ponadto marynarze, którzy wykonują swoje obowiązki na niezmiernych obszarach mórz; niezliczeni bracia, których tragedie wojenne, wydarzenia polityczne, uciążliwe warunki naturalne i inne podobne przyczyny zmusiły do opuszczenia rodzinnej ziemi; chorzy i ich opiekunowie oraz ci wszyscy, którzy z uzasadnionej przyczyny nie mogą opuścić domów lub wykonują pilnie potrzebne zadania dla dobra społeczności, mogą uzyskać odpust zupełny w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, jeśli wyrzekając się całkowicie jakiegokolwiek grzechu, jak to zostało powiedziane powyżej, i z zamiarem spełnienia - gdy tylko będzie to możliwe - trzech zwykłych warunków, odmówią przed świętym wizerunkiem naszego Pana Jezusa Miłosiernego modlitwę «Ojcze nasz» i Credo, dodając pobożne wezwanie do Pana Jezusa Miłosiernego (np. «Jezu Miłosierny, ufam Tobie»).

Gdyby nawet to nie było możliwe, tego samego dnia będą mogli uzyskać odpust zupełny ci, którzy duchowo zjednoczą się z wiernymi, spełniającymi w zwyczajny sposób przepisane praktyki w celu otrzymania odpustu, i ofiarują Miłosier-

nemu Bogu modlitwę, a wraz z nią cierpienia spowodowane chorobą i trudy swego życia, podejmując zarazem postanowienie, że spełnią oni trzy przepisane warunki uzyskania odpustu zupełnego, gdy tylko będzie to możliwe.

Kapłani pełniący posługę duszpasterską zwłaszcza proboszczowie, winni informować w najwłaściwszy sposób wiernych o tym zbawiennym rozporządzeniu Kościoła, gorliwie ofiarnie słuchać ich spowiedzi, za: w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, po odprawieniu Mszy św. lub Nieszporów, albo podczas nabożeństwa ta czci Miłosierdzia Bożego, przewodniczyć - zgodnością należną temp obrzędowi - odmawianiu zaleconych wyżej modlitw; pomni wreszcie, że «błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią» (Mt 5, 7), niech głosząc katechez zachęcają łagodnie wiernych, aby jak najczęściej spełniali uczynki miłości bliźniego lub miłosierdzia, idąc za przykładem i przykazaniem Jezusa Chrystusa, zgodnie ze wskazaniem zawartymi w drugiej koncesji ogólnej Enchiridion Indulgentiarum.

Niniejszy dekret ma moc wieczystą. Bez względu na jakiegokolwiek przeciwny rozporządzenia.

Rzym, w siedzibie Penitencjarii Apostolskiej, 29 czerwca 2002 r.,
w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Abp Luigi de Magistris
Gianfranco Girotti OFMConv (tyt. Nova)
Regens Propenitencjarz Większy

Źródło: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 1/2003

KONGREGACJA NAUKI WIARY

Nota doktrynalna dotycząca pewnych kwestii związanych z udziałem i postawą katolików w życiu politycznym

Kongregacja Nauki Wiary, po wysłuchaniu opinii Papieskiej Rady ds. Świeckich, uznała za stosowne opublikowanie niniejszej „*Noty doktrynalnej dotyczącej pewnych kwestii związanych z udziałem i postawą katolików w życiu politycznym* ... Nota jest skierowana do Biskupów Kościoła Katolickiego, a w sposób szczególny do katolickich polityków i do wszystkich świeckich wiernych wezwanych do uczestnictwa w życiu publicznym i politycznym w społeczeństwach demokratycznych.

I. Stałe nauczanie

1. W ciągu trwającej dwa tysiące lat historii udział chrześcijan w sprawach tego świata przebiegał różnymi drogami. Jedną z nich było uczestnictwo w życiu politycznym: wierzący w Chrystusa, stwierdzał jeden ze starochrześcijańskich pisarzy, „biorą udział w życiu publicznym jako obywatele”¹. W gronie swoich Świętych Kościoł czci wiele mężczyzn i kobiet, którzy służyli Bogu poprzez ofiarny udział w działalności politycznej i w sprawowaniu rządów. Wśród nich znajduje się św. Tomasz More, ogłoszony Patronem Rządzących i Polityków, który potrafił świadczyć aż do męczeństwa o „niepodważalnej godności sumienia”². Mimo iż był poddawany różnym formom psychologicznego nacisku, odrzucał wszelki kompromis oraz dochowując „stałej wierności władzy i prawowitym instytucjom”, swoim życiem i swą śmiercią stwierdził, że „nie wolno oddzielać człowieka od Boga ani polityki od moralności”³.

Współczesne społeczeństwa demokratyczne, w których na uznanie zasługuje fakt, że wszyscy uczestniczą w kierowaniu sprawami publicznymi w klimacie prawdziwej wolności⁴, domagają się nowych i bardziej wszechstronnych form udziału w życiu publicznym ze strony obywateli, chrześcijan i niechrześcijan. Rzeczywiście wszyscy poprzez głosowanie mogą się przyczyniać do wyboru prawodawców i rządzących i, także innymi sposobami, do kształtowania orientacji politycznych oraz legislacyjnych opcji, które w ich przekonaniu lepiej służą wspólnemu dobru⁵. Życie w demokratycznym ustroju politycznym nie mogłoby się pomyślnie rozwijać bez czynnego, odpowiedzialnego i ofiarnego udziału ze strony wszystkich, choć „formy tego udziału, płaszczyzny, na jakich on się dokonuje, zadania i odpowiedzialność mogą być bardzo różne i wzajemnie się uzupełniać”⁶.

Poprzez pełnienie wspólnych powinności obywatelskich, „kierując się chrześcijańskim sumieniem”⁷, w zgodzie z wartościami, jakie z tym sumieniem har-

¹ List do Diogneta 5,5. Por. także Katechizm Kościoła Katolickiego (= KKK), n. 2240.

² JAN PAWEŁ II, List apostolski *Motu proprio* wydany w związku z ogłoszeniem św. Tomasza More Patronem Rządzących i Polityków, n. 1: AAS 93 (2001) 76-80.

³ JAN PAWEŁ II, List apostolski wydany w związku z ogłoszeniem św. Tomasza More Patronem Rządzących i Polityków, n. 4.

⁴ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. Duszp. *Gaudium et spes* (=KDK), n. 31: KKK, n. 1915.

⁵ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, KDK, n. 75.

⁶ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Christifideles laici*, n. 42: AAS 81 (1989) 393-521. Niniejsza nota doktrynalna odnosi się oczywiście do zaangażowania politycznego wiernych świeckich. Pasterze mają prawo i obowiązek wykładania moralnych zasad dotyczących także porządku społecznego; „tym niemniej, tylko świeccy mogą aktywnie uczestniczyć w działalności partii politycznych” (JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Christifideles laici*, n. 60). Por. także KONGREGACJA ds. DUCHOWIEŃSTWA, Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów 31.111. 1994, n. 33.

⁷ SOBÓR WATYKAŃSKI II, KDK n. 76.

monizują, świeccy wierni wykonują właściwe im zadanie, jakim jest przenikanie duchem chrześcijańskim doczesnego porządku, z poszanowaniem jego natury i prawowitej autonomii⁸, oraz kierując się własną odpowiedzialnością, współdziałają z innymi obywatelami w zakresie przysługującej każdemu kompetencji⁹. Z tej podstawowej nauki Soboru Watykańskiego II wynika, że „świeccy nie mogą rezygnować z udziału w «polityce», czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra”¹⁰, a która obejmuje promocję i obronę takich dóbr, jak ład publiczny i pokój, wolność i równość, poszanowanie ludzkiego życia i środowiska, sprawiedliwość, solidarność itp.

Niniejsza *Nota* nie zamierza podawać na ten temat pełnego wykładu nauki Kościoła, która zresztą została zwięźle ujęta w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Celem *Noty* jest tylko przypomnienie niektórych zasad, jakimi katolicy w swoim chrześcijańskim sumieniu winni się kierować w podejmowaniu społecznych i politycznych zadań w społeczeństwach demokratycznych¹¹. A to, dlatego, że w ostatnich czasach, często pod naporem wydarzeń, pojawiły się dwuznaczne opinie i budzące sprzeciw stanowiska, które domagają się jasnego przedstawienia ważnych w tej dziedzinie zagadnień.

II. Niektóre punkty węzłowe w obecnej debacie kulturowej i politycznej

2. Społeczeństwo obywatelskie znajduje się obecnie w centrum złożonego procesu kulturowego, który ukazuje koniec pewnej epoki i zarazem zdradza niepewność w obliczu pojawiających się na horyzoncie nowych czasów. Wielkie osiągnięcia, jakich jesteśmy świadkami, pozwalają na pozytywną ocenę drogi, którą ludzkość przebyła w dążeniu do postępu i w zaprowadzaniu bardziej ludzkich

⁸ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, KDK, n. 36.

⁹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret *Apostolicam actuositatem* (DA), n. 7; Konst. Dogm. *Lumen gentium* (=KK), n. 36 i KDK, nn. 31 i 43.

¹⁰ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Christifideles laici*, n. 42.

¹¹ W ciągu ostatnich dwóch wieków papieże wielokrotnie zajmowali się w swoim nauczaniu zagadnieniami związanymi z porządkiem społeczno-politycznym. Por. LEON XIII, Enc. *Diuturnum illud*, ASS 14 (1881/82) 4 nn; Enc. *Immortale Dei*, ASS 18 (1885/86) 162 nn; Enc. *Libertas praestantissimum*, ASS 20 (1887/88) 593 nn; Enc. *Rerum novarum*, ASS 23 (1890/91) 643n; BENEDYKT XV, Enc. *Pacem Dei munus pulcherrimum*, AAS

(1920) 209 nn; PIUS XI, Enc. *Quadragesimo anno*, AAS 23 (1931) 190nn; Enc. *Mit brennender Sorge*, AAS 29 (1937) 145-167; Enc. *Divini Redemptoris*, AAS 29 (1937) 78 nn; PIUS XII, Enc. *Summi Pontificatus*, AAS 31 (1939) 423 nn; Radiomessaggi natalizi 1941 - 1944; JAN XXIII, Enc. *Mater et Magistra*, AAS 53 (196f) 401 464; Enc. *Pacem in terris*, AAS 55 (1963) 257-304; PAWEŁ VI, Enc. *Populorum progressio*, AAS 59 (1967) 257- 299; Enc. *Octogesima adveniens*, AAS 63 (1971) 401-441.

warunków życia. Wzrost poczucia odpowiedzialności względem krajów znajdujących się jeszcze na drodze rozwoju jest zapewne poważnym znakiem coraz większej wrażliwości na wspólne dobro. Mimo to jednak nie można pokryć milczeniem pewnych tendencji kulturowych, które poważnie zagrażają systemom prawnym, a w konsekwencji także postawom przyszłych pokoleń.

Dostrzegamy obecnie pewien relatywizm kulturowy, którego oczywistym przejawem jest teoretyczne ujęcie i obrona etycznego pluralizmu. Sankcjonuje on obalenie i rozkład rozumu oraz zasad naturalnego prawa moralnego. W wyniku tej tendencji często niestety głosi się publicznie, że taki pluralizm etyczny jest warunkiem demokracji¹². Dochodzi do tego, że z jednej strony obywatele żądają całkowitej autonomii dla swoich wyborów moralnych, a z drugiej strony prawodawcy sądzą, iż taką wolność wyboru zapewniają przez formułowanie praw, nieliczących się z zasadami naturalnej etyki. Tym samym jednak owi prawodawcy idą na ustępstwo wobec pewnych przejściowych¹³ orientacji kulturowych lub moralnych, tak jakby wszystkie możliwe koncepcje życia miały równą wartość. Jednocześnie w imię fałszywie pojmowanej tolerancji żąda się od znacznej części obywateli - wśród nich także od katolików - aby zrezygnowali z wnoszenia do życia społeczno-politycznego swoich krajów tego, co zgodnie z koncepcją ludzkiej osoby i z oceną wspólnego dobra uznają po ludzku za prawdziwe i słuszne, a co winno być osiągnane godziwymi środkami, jakie demokratyczny porządek prawny stawia jednakowo do dyspozycji wszystkich członków politycznej wspólnoty. Wystarczy świadectwo historii XX wieku, aby przyznać rację obywatelom, którzy za kompletnie fałszywą uznają relatywistyczną tezę, iż nie istnieje norma moralna, zakorzeniona w samej naturze ludzkiego jestestwa; norma, według której trzeba oceniać wszelką koncepcję człowieka, wspólnego dobra i państwa.

3. Ta relatywistyczna koncepcja pluralizmu nie ma nic wspólnego z prawnie uzasadnioną wolnością obywateli - katolików do wybierania spośród politycznych opinii dających się pogodzić z wiarą i naturalnym prawem moralnym, tej która zgodnie z własnym kryterium lepiej odpowiada wymogom wspólnego dobra. Wolność polityczna nie jest i nie może być oparta na relatywistycznej idei, że wszystkie koncepcje na temat dobra człowieka są równie prawdziwe i mają tę samą wartość. Wolność ta opiera się na fakcie, że polityczne przedsięwzięcia zmierzają stopniowo do konkretnego urzeczywistnienia prawdziwego ludzkiego i społecznego dobra w określonym kontekście historycznym, geograficznym, ekonomicznym, technologicznym i kulturowym. Ten skonkretyzowany sposób urzeczywistnienia i ta różnorodność

¹² Por. JAN PAWEŁ II, Enc. *Centesimus annus*, n. 46, AAS 83 (1991) 793-867; Enc. *Veritatis splendor*, n. 101, AAS 85 (1993) 1133-1228; Przemówienie do włoskiego Parlamentu podczas wspólnego publicznego osiedzenia, n. 5, w: *L'Osservatore Romano*, 15.XI. 2002.

¹³ Por. JAN PAWEŁ II, Enc. *Evangelium vitae*, n. 22, AAS 87 (1995) 401- 522.

uwarunkowań jest najczęściej źródłem pluralizmu orientacji i rozwiązań, jakie mogą być zaakceptowane z moralnego punktu widzenia. Chociaż prawem i obowiązkiem Kościoła jest wyrażanie moralnych ocen na temat doczesnych rzeczywistości, jeśli wymaga tego wiara albo moralne prawo, to jednak jego zadaniem nie jest formułowanie konkretnych rozwiązań - a tym mniej rozwiązań wyłącznych - w doczesnych kwestiach, jakie Bóg pozostawił wolnemu i odpowiedzialnemu osądowi każdego człowieka¹⁴. Jeśli chrześcijanin jest obowiązany uznawać „w zakresie porządku spraw doczesnych [...] uprawnione różnice poglądów”¹⁵, jest też wezwany do odrzucenia koncepcji pluralizmu pojmowanego w sensie moralnego relatywizmu. Jest on, bowiem szkodliwy dla demokratycznego rycia, które potrzebuje prawdziwych i trwałych fundamentów, to znaczy etycznych zasad, które z racji swej natury i roli, jaką pełnią w życiu społecznym, nie mogą być „przedmiotem negocjacji”.

Jeśli chodzi o płaszczyznę konkretnej działalności politycznej, trzeba przypomnieć czynniki uzasadniające istnienie wielości partii, w łonie, których katolicy - zwłaszcza poprzez przedstawicielstwo parlamentarne - mogą wykonywać przysługujące im prawo i obowiązek kształtowania życia publicznego w swoim kraju. Do tych czynników zalicza się: zależność niektórych wyborów w sprawach społecznych od konkretnych okoliczności; fakt, że często są dopuszczalne z moralnego punktu widzenia różne strategie dla urzeczywistnienia lub zagwarantowania tej samej podstawowej wartości; że istnieje wiele interpretacji zasad teorii politycznej; że występuje znaczna złożoność problemów politycznych na płaszczyźnie technicznej¹⁶. Tego oczywistego stwierdzenia na temat wielości partii nie wolno jednak mylić z jakimś bezkrytycznym pluralizmem w wyborze moralnych zasad oraz istotnych wartości, stanowiących punkt odniesienia. Uprawniona wielość doczesnych koncepcji musi iść w parze z zachowaniem nienaruszalnego źródła, z którego wypływa zaangażowanie katolików w życiu politycznym. Tym źródłem jest chrześcijańska nauka moralna i społeczna. Do tej nauki świeccy katolicy winni się zawsze odwoływać, aby mieć pewność, że ich uczestnictwo w życiu politycznym nosi na sobie znamię nienaganej odpowiedzialności za sprawy doczesne.

Kościół jest świadom, że z jednej strony system demokratyczny najlepiej wyraża bezpośredni udział obywateli w politycznych wyborach, z drugiej jednak - że system ten staje się możliwy tylko przy zachowaniu prawidłowej koncepcji osoby¹⁷. Odnośnie do tej zasady zaangażowanie katolików nie może dopuszczać żadnego kompromisu, gdyż w przeciwnym razie zostałoby przekreślone świadectwo chrześcijańskiej wiary w świecie oraz wewnętrzna jedność i zgodność samych

¹⁴ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, KDK, n. 76.

¹⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II, KDK, n. 75.

¹⁶ Por. KDK nn. 43 i 75.

¹⁷ Por. KDK, n. 25.

wiernych. Demokratyczna struktura, na jakiej próbuje się opierać nowoczesne państwo, byłaby krucha, gdyby jej podstawą i ośrodkiem nie była ludzka osoba. Zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II tylko poszanowanie osoby stwarza możliwość demokratycznego uczestnictwa: „ochrona praw osoby jest [...] niezbędnym warunkiem tego, aby obywatele, tak indywidualnie, jak i stowarzyszeni, mogli brać udział z życia państwa i w aktywnym kierowaniu nim”¹⁸.

4. Na tym tle wyłania się cały szereg aktualnych problemów, które nie były w przeszłości przedmiotem konfrontacji. Postęp nauki pozwolił osiągnąć cele, które poruszają sumienia i domagają się rozwiązań respektujących w sposób przejrzysty i trwały zasady etyczne. Tymczasem jesteśmy świadkami takich prób formułowania prawa, które nie licząc się z konsekwencjami dla istnienia i przyszłości narodów w dziedzinie kultury oraz dla postaw społecznych, stają się zamachem na nietykalność ludzkiego życia. W obliczu tego zagrożenia katolicy mają prawo i obowiązek podnosić głos, aby przypominać najgłębszy sens życia i budzić odpowiedzialność spoczywającą na wszystkich ludziach. Jan Paweł II, kontynuując niezmiennie nauczanie Kościoła, wiele razy stwierdzał, że wszyscy, którzy na mocy wyboru zasiadają w gremiach prawodawczych, mają „konkretną powinność przeciwstawienia się” wszelkiemu prawu, które okazywałoby się zamachem na ludzkie życie. Parlamentarzystom, podobnie jak żadnemu katolikowi, nie wolno uczestniczyć w kształtowaniu opinii publicznej przychylniej takiemu prawu, ani też okazywać mu poparcia w głosowaniu¹⁹. Nie przeszkadza to, jak uczy Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* w związku z sytuacją, w której nie byłoby możliwe odrzucenie lub całkowite zniesienie ustawy o przerywaniu ciąży, gdyby już weszła w życie lub została poddana pod głosowanie, że „parlamentarzysta, którego osobisty absolutny sprzeciw wobec przerywania ciąży byłby jasny i znany wszystkim ludziom, postąpiłby słusznie, udzielając swego poparcia propozycjom, których celem jest ograniczenie szkodliwości takiej ustawy i zmierzających w ten sposób do zmniejszenia jej negatywnych skutków na płaszczyźnie kultury i moralności publicznej”²⁰.

W tym kontekście należy dodać, że prawidłowo ukształtowane sumienie chrześcijańskie nie pozwala nikomu popierać w głosowaniu programu politycznego czy też pojedynczej ustawy, w których podstawowe treści wiary i moralności byłyby obalane przez sformułowania alternatywne albo przeciwne tymże treściom. Wiara stanowi niepodzielną jedność, dlatego nielogiczne jest izolowanie choćby jednego z jej elementów, gdyż w ten sposób wyrządza się szkodę całości katolickiej nauki. Jeśli zaangażowanie polityczne choćby w jednym aspekcie zostaje oderwane od społecznej nauki Kościoła, przestaje ono być wyrazem pełnej odpowiedzialności

¹⁸ KDK, n. 73.

¹⁹ Por. JAN PAWEŁ II, Enc. *Evangelium vitae*, n. 73.

²⁰ JAN PAWEŁ II, Enc. *Evangelium vitae*, n. 73

za wspólne dobro. Nie jest do pomyślenia, aby katolik na innych ludzi zrzucał płynący z Ewangelii Jezusa Chrystusa obowiązek chrześcijan głoszenia i realizacji prawdy o człowieku i o świecie.

Kiedy działalność polityczna prowadzi do konfrontacji z zasadami moralnymi, które nie dopuszczają odstępstw, wyjątków ani żadnego kompromisu, wówczas zaangażowanie katolików staje się bardziej oczywiste i nabrzmiałe odpowiedzialnością. W obliczu tych fundamentalnych i niepodważalnych wymagań etycznych wierzący powinni wiedzieć, że w grę wchodzi istota moralnego ładu, dotyczącego integralnego dobra ludzkiej osoby. Jest to dziedzina ustaw cywilnych dotyczących aborcji i eutanazji (tej ostatniej nie należy mylić z moralnie dopuszczalną rezygnacją z *terapeutycznej uporą*), które wiary chronić podstawowe prawo do życia od chwili poczęcia człowieka do jego naturalnej śmierci. W podobny sposób trzeba podkreślić obowiązek poszanowania i ochrony praw ludzkiego embrionu. Analogicznie winna być zagwarantowana ochrona i rozwój rodziny opartej na monogamicznym małżeństwie między osobami odmiennej płci. Należy zabezpieczać jej jedność i trwałość, zagrożoną przez współczesne prawa dopuszczające rozwód. W żaden sposób nie mogą być prawnie zrównane z rodziną inne formy współżycia ani jako takie nie mogą uzyskać prawnego uznania. Także zapewnienie rodzicom wolności wychowywania własnych dzieci jest prawem niepodważalnym, uznanym między innymi przez Międzynarodowe Deklaracje praw człowieka. Z podobną stanowczością trzeba myśleć o społecznej ochronie nieletnich oraz o wyzwoleniu ofiar współczesnych form niewolnictwa (wystarczy pomyśleć o narkomanii i o wykorzystywaniu przez prostytutkę). W wykazie tym nie można pominąć prawa do wolności religijnej oraz do rozwoju ekonomicznego, który by służył ludzkiej osobie i wspólnemu dobru, z poszanowaniem społecznej sprawiedliwości, zasady międzyludzkiej solidarności i pomocniczości, według której „prawa wszystkich osób, rodzin i grup społecznych oraz ich realizacja powinny być uznawane, zachowywane i popierane”²¹. Jakże wreszcie nie umieścić na tej liście wielkiej sprawy pokoju. Pacyfistyczna i zabarwiona ideologią wizja pokoju zmierza często do zeświecczenia jego wartości. W innych przypadkach pozostaje się na płaszczyźnie powierzchownej oceny etycznej i zapomina o złożoności zagadnienia. Pokój jest zawsze „dziełem sprawiedliwości i owocem miłości”²². Zakłada on radykalne i absolutne odrzucenie przemocy i terroryzmu oraz wymaga nieustannej i czujnej troski ze strony wszystkich, na których spoczywa polityczna odpowiedzialność.

III. Zasadę katolickiej nauki na temat świeckości i pluralizmu

5. Przy rozwiązywaniu tych problemów wolno myśleć o zastosowaniu wielości metod, które odzwierciedlają różne stopnie wrażliwości i różnorodne kultury.

²¹ KDK, n. 75.

²² KKK, n. 2304.

Nikt z ludzi wierzących nie może się jednak powoływać na zasadę pluralizmu i autonomii świeckich w dziedzinie polityki, aby w ten sposób popierać rozwiązania, które by przekreślały lub podważały funkcję wymagań etycznych o podstawowym znaczeniu dla wspólnego dobra społeczeństwa. Nie chodzi tutaj o „wartości wyznaniowe”, gdyż wspomniane wymagania etyczne są zakorzenione w ludzkiej istocie i należą do naturalnego prawa moralnego. Od tego, kto staje w ich obronie, nie wymagają one wyznawania chrześcijańskiej wiary, chociaż Kościół w swoim nauczaniu potwierdza je oraz zawsze i wszędzie ich broni, podejmując bezinteresowną służbę wobec prawdy o człowieku i o wspólnym dobru cywilizowanych społeczeństw. Z drugiej strony nie można zaprzeczyć, że polityka musi odwoływać się także do zasad o absolutnym znaczeniu właśnie, dlatego, iż stoją one na straży godności osoby i prawdziwego ludzkiego postępu.

6. Często pojawiające się w wywodach na ten temat pojęcie „świeckości”, która jakoby winna kierować zaangażowaniem katolików, wymaga wyjaśnienia używanej tu terminologii i jej treści. Rozwój zgodny z poczuciem wspólnego dobra społeczności politycznej nie ma nic wspólnego z „wyznaniowością” czy też religijną nietolerancją. W świetle katolickiej nauki moralnej świeckość pojmowana jako autonomia sfery obywatelskiej i politycznej w stosunku do sfery religijnej i kościelnej - ale nie w stosunku do sfery moralnej - jest wartością osiągniętą i przez Kościół uznawaną oraz należy do zgodnie przyjmowanego cywilizacyjnego dziedzictwa²³. Jan Paweł II często przestrzegał przed niebezpieczeństwami, wynikającymi z wszelkiego pomieszania między sferą religijną i sferą polityczną. „Bardzo delikatne są sytuacje, w których norma specyficznie religijna staje się albo usiłuje się stać prawem państwowym, jeśli nie uwzględnia się należycie różnicy między kompetencjami religii i uprawnieniami społeczności politycznej. Utożsamianie prawa religijnego z prawem cywilnym może powodować stłumienie wolności religijnej a nawet ograniczyć lub przekreślić inne niepodważalne ludzkie prawa”²⁴. Wszyscy wierzący są przekonani, że czynności specyficznie religijne (wyznawanie wiary, pełnienie aktów kultu i sprawowanie sakramentów, uprawianie nauk teologicznych, wzajemne relacje między władzami kościelnymi i wiernymi itp.) pozostają poza kompetencją państwa, które nie powinno się do nich mieszać, ani w żaden sposób ich wymagać czy ich utrudniać, jeśli zachowane są uzasadnione wymogi porządku «publicznego. Uznanie praw obywatelskich i politycznych oraz podział publicznych obowiązków nie może być uwarunkowany przekonaniem lub świadczeniami natury religijnej ze strony obywateli.

²³ Por. KDK, n. 76.

²⁴ JAN PAWEŁ II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1991: „Jeśli pragniesz pokoju, szanuj sumienie każdego człowieka”, IV, AAS 83 (1991) 410-421.

Całkowicie odrębnym zagadnieniem jest prawo i obowiązek przysługujące obywatelom będącym katolikami, podobnie jak wszystkim innym obywatelom, aby mogli szczerze poszukiwać prawdy a także rozpowszechniać i chronić przy zastosowaniu godziwych środków zasady moralne dotyczące życia społecznego, sprawiedliwości, wolności, poszanowania życia i innych praw ludzkiej osoby. Fakt, że niektóre z tych zasad są także treścią nauczania Kościoła, nie pomniejsza cywilnej prawowitości i „świeckości” zaangażowania tych, którzy się w nich odnajdują, niezależnie od roli, jaką rozumowe dociekania i potwierdzenie płynące z wiary odegrały w przyjęciu tych zasad ze strony każdego poszczególnego obywatela. „Świeckość” oznacza bowiem w pierwszym rzędzie postawę tego, kto szanuje prawdy mające swoje źródło w naturalnej świadomości człowieka żyjącego w społeczeństwie, chociażby te prawdy były jednocześnie głoszone przez określoną religię, a to dlatego że prawda jest jedna. Błędem byłoby mylenie słusznej autonomii, jaką katolicy winni posiadać w dziedzinie polityki, z głoszeniem jakiejś zasady, która rozmija się z moralną i społeczną nauką Kościoła.

Nauczycielski Urząd Kościoła zabierając głos w tej materii, nie zamierza wykonywać jakiejś władzy politycznej ani też eliminować wolności opinii katolików w kwestiach uwarunkowanych okolicznościami. Pragnie on - takie zresztą jest jego zadanie - kształtować i oświecać sumienie wiernych, zwłaszcza tych, którzy poświęcają się życiu politycznemu, aby ich działanie odbywało się zawsze w służbie integralnego rozwoju ludzkiej osoby i wspólnego dobra. Społeczna nauka Kościoła nie jest mieszaniem się do rządów poszczególnych krajów. Uprzymiarnia ona świeckim wiernym moralny obowiązek spójności, jaki zapisuje się we wnętrzu ich sumienia, które jest jedno i jednolite. „W ich życiu nie może być dwóch równoległych nurtów: z jednej strony tak zwanego życia «duchowego» z jego własnymi wartościami i wymogami, z drugiej tak zwanego życia «świeckiego», obejmującego rodzinę, pracę, relacje społeczne, zaangażowanie polityczne i kulturalne. Latorośl wszechpiona w krzew winny, którym jest Chrystus, przynosi owoce w każdej sferze działalności i istnienia. Wszystkie bowiem dziedziny świeckiego życia są objęte Bożym planem, według którego są one «historycznym miejscem» objawienia się i urzeczywistnienia miłości Jezusa Chrystusa na chwałę Ojca i w służbie braciom. Każde działanie, każda sytuacja, każda konkretna forma zaangażowania - na przykład kompetencje zawodowe i solidarność w miejscu pracy; miłość, oddanie, udział w wychowaniu dzieci w rodzinie; służba społeczna i polityczna; obrona prawdy w kulturze - to wszystko jest opatrnościową okazją do «ustawicznego ćwiczenia się w wierze, nadziei i miłości»²⁵. Zgodne z sumieniem życie i działanie w dziedzinie polityki, to nie wygodne usadowienie się na pozycjach dalekich od politycznego

²⁵ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Christifideles laici*, n. 59. Wewnętrzny cytat pochodzi z Soboru Watykańskiego II, DA, n. 4.

zaangażowania czy też zabieganie o wpływy swojego wyznania, lecz wyrażający się w działaniu politycznym konstruktywny udział chrześcijan w budowaniu bardziej sprawiedliwego ładu społecznego, odpowiadającego godności ludzkiej osoby.

W społeczeństwach demokratycznych wszystkie projekty są poddawane wolnej dyskusji i ocenie. Ci, którzy w imię poszanowania indywidualnego sumienia chcieliby dyskwalifikować chrześcijan pod względem politycznym z tego powodu, iż działanie w zgodności ze swoim sumieniem uznają oni za swój moralny obowiązek, a tym samym odmawialiby im prawa do polityki zgodnej z ich przekonaniemami dotyczącymi wspólnego dobra, popadaliby w pewną formę nietolerancyjnego laicyzmu. W tej perspektywie, bowiem odrzuca się nie tylko jakiegokolwiek znaczenie chrześcijańskiej wiary w dziedzinie polityki i kultury, ale nawet samą możliwość istnienia etyki naturalnej. Gdyby tak się działo, zostałaby otwarta droga do moralnej anarchii, która nigdy nie mogłaby się utożsamiać z jakąkolwiek postacią uprawnionego pluralizmu. Nieuniknionym następstwem takiego stawiania sprawy byłaby dominacja silniejszego nad słabszym. Z drugiej strony zepchnięcie chrześcijaństwa na margines nie mogłoby się przyczynić do urzeczywistnienia w przyszłości doskonałego społeczeństwa ani zgody między narodami, co więcej podważyłoby same duchowe i kulturowe podstawy cywilizacji²⁶.

IV. Refleksje nad aspektami szczegółowymi

7. W wyniku niedawnego zbiegu okoliczności doszło do tego, że nawet w łonie pewnych organizacji i stowarzyszeń o inspiracji katolickiej ujawniły się orientacje popierające takie siły i ruchy polityczne, które w podstawowych kwestiach etycznych zajęły stanowisko sprzeczne z moralną i społeczną nauką Kościoła. Takie wybory i opinie, przeczące zasadom fundamentalnym dla chrześcijańskiego sumienia, są nie do pogodzenia z przynależnością do stowarzyszeń i organizacji mieniących się katolickimi. Trzeba też podkreślić, że niektóre katolickie czasopisma wydawane w pewnych krajach, z okazji

wyborów politycznych kształtowały opinie czytelników w sposób dwuznaczny i niespójny, szerząc zamęt na temat pojęcia autonomii katolików w dziedzinie polityki i nie licząc się z wyżej przypomnianymi zasadami.

Wiara w Jezusa Chrystusa, który sam siebie nazwał „*drogą, prawdą i życiem*” (J 14, 6), domaga się od chrześcijan większego wysiłku w kształtowaniu kultury, inspirowanej Ewangelią i opartej na dziedzictwie wartości przekazanych przez katolicką Tradycję. Owoc duchowego, intelektualnego i moralnego dziedzictwa katolicyzmu musi być dzisiaj przedstawiany przy użyciu współczesnych terminów kulturowych. Tej naglącej powinności nie wolno odkładać na potem, także w tym celu, by

²⁶ Por. JAN PAWEŁ II, Przemówienie do członków Korpusu Dyplomatycznego akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej, L'Osservatore Romano, 11.1. 2002.

uniknąć ryzyka kulturowej diaspory katolików. Zresztą osiągnięty przez nich poziom kultury oraz dojrzałość politycznego doświadczenia, jakie w różnych krajach zdołali rozwinąć, zwłaszcza w ciągu dziesięcioleci po drugiej wojnie światowej, nie powinna wpędzać katolików w jakiś kompleks niższości w zestawieniu z innymi propozycjami, które w świetle najnowszej historii okazały się kruche lub wręcz katastrofalne. Nieodpowiedzialnym uproszczeniem byłaby myśl, że społeczne zaangażowanie katolików może się ograniczać do zwykłej zmiany struktur. Jeśli bowiem u podstaw nie znajduje się kultura zdolna przyjmować, uzasadniać i głosić wymogi mające źródło w wierze i moralności, przemiany będą zawsze spoczywać na kruchych fundamentach.

Wiara nie zmierzała nigdy do tego, aby ujarzmić treści dotyczące żyda społecznego w jakimś sztywnym schemacie. Towarzyszyła jej zamsze świadomość, że historyczny wymiar ludzkiego życia nakazuje dostrzegać obecność sytuacji niedoskonałych i często ulegających gwałtownym zmianom. W związku z tym należy odrzucić polityczne zapatrywania i postawy inspirowane wizją utopijną, która przemieniając radykalnie tradycję biblijnej wiary w jakąś postać profetyzmu bez Boga, instrumentalizuje religijne orędzie i zwraca świadomość ludzi ku jakiejś czysto ziemskiej nadziei, która przekreśla lub wypacza dążność chrześcijan do wiecznego życia.

Równocześnie Kościół uczy, że nie ma autentycznej wolności bez prawdy. „Prawda i wolność albo istnieją razem, albo też razem marnie giną” napisał Jan Paweł II²⁷. W społeczeństwie, w którym prawda nie jest głoszona i w którym brak starania, aby ją poznać, osłabiona zostaje wszelka autentyczna forma korzystania z wolności, gdyż otwiera się drogę do libertynizmu i indywidualizmu, które unieumożliwiają zagwarantowanie dobra osoby i całego społeczeństwa.

8. Warto w związku z tym przypomnieć prawdę, która obecnie nie zawsze jest rozumiana albo nie jest dokładnie formułowana w panującej opinii publicznej: prawo do wolności sumienia, a w szczególności sposób do wolności religijnej, ogłoszone w Deklaracji Soboru Watykańskiego II, *Dignitatis humanae*, opiera się na ontologicznej godności ludzkiej osoby, a nie na jakiejś nieistniejącej równości między religiami i między systemami ludzkiej kultury²⁸. W tym duchu papież Paweł VI stwierdził, że „Sobór nie opiera bynajmniej tego prawa do wolności religijnej na fakcie, iż wszystkie religie i wszystkie nauki, także błędne, miałyby

²⁷ JAN PAWEŁ II, Enc. *Fides et ratio*, n. 90, AAS 91 (1999) 5-88.

²⁸ Por. Sobór Watykański II, Dekl. *Dignitatis humanae* (= DWR), n. 1: „Święty Sobór głosi, że sam Bóg dał poznać rodzajowi ludzkiemu drogę, na której ludzie, służąc Mu, mogą w Chrystusie zbawić się i znaleźć szczęście. Wierzymy, że ta jedynie prawdziwa religia istnieje w Kościele katolickim i apostołskim”. Nie przeszkadza to, że Kościół ze szczerym szacunkiem traktuje różne tradycje religijne, owszem uznaje w nich „elementy prawdy i dobra”. Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, KK, n. 16; Dekr. *Ad gentes* (= DM), n. 11; Dekl. *Nostra aetate* (DRN), n. 2; JAN PAWEŁ II, Enc. *Redemptoris missio*, n. 55, AAS 83 (1991) 249-340; KONGREGACJA NAUKI WIARY, Dekl. *Dominus Iesus*, nn. 2; 8; 21, AAS 92 2000) 742-765.

mniej lub bardziej jednakową wartość; opiera je raczej na godności ludzkiej osoby, która domaga się, by nie była poddawana zewnętrznym ograniczeniom mającym uniemożliwić sumieniu poszukiwanie prawdziwej religii i jej przyjęcie²⁹. Potwierdzenie prawdy o wolności sumienia i wolności religijnej nie stoi, więc bynajmniej w sprzeczności z potępieniem przez katolicką naukę indyferentyzmu i relatywizmu religijnego³⁰, owszem jest z tym potępieniem w pełni zgodne.

V. Zakończenie

9. Celem wytycznych podanych w niniejszej *Nocie* jest naświetlenie jednego z najważniejszych aspektów jedności życia chrześcijanina: przypomnianej przez Sobór Watykański II zgodności między wiarą i życiem, między Ewangelią i kulturą. Sobór wzywa chrześcijan, aby „starali się wiernie wypełniać swoje doczesne powinności. Dalecy od prawdy są ci, którzy wiedząc, że nie mamy tu trwałego miasta, ale szukamy przyszłego, uważają, że mogą z tego powodu zaniedbywać swoje obowiązki doczesne, nie zdając sobie sprawy, że właśnie przez wiarę są jeszcze bardziej zobowiązani do ich wypełniania, zgodnie z powołaniem, które każdemu zostało udzielone”. Niechaj wiernych ożywia pragnienie, aby „wykonywać swoje doczesne zajęcia, łącząc wysiłki ludzkie, domowe, zawodowe, naukowe albo techniczne w jedną żywotną syntezę z wartościami religijnymi; kierując się ich autorytetem, wszystko podporządkowujemy chwale Boga³¹”.

Niniejszą *Notę*, przyjętą w czasie zwykłego posiedzenia tej Kongregacji, Papież Jan Paweł II podczas audiencji w dniu 21 listopada 2002 zatwierdził oraz polecił ją opublikować.

Rzym, w siedzibie Kongregacji Nauki Wiary, dnia 24 listopada 2002,
w Uroczystość naszego Pana Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata.

+ JOSEPH KARD. RATZINGER
Prefekt

+ TARCISIO BERTONE S.D.B.
Emerytowany Arcybiskup Vercelli
Sekretarz

²⁹ PAWEŁ VI, Przemówienie do świętego Kolegium i do Rzymskiej Prałatury, w: *Insegnamenti di Paolo VI*, 14 (1976)1088-1089.

³⁰ Por. PIUS IX, Enc. *Quanta tura*, ASS 3 (1867) 162; LEON XIII, Enc. *Immortale Dei*, ASS 18 (1885) 170171; PIUS XI, Enc. *Quas piimas*, AAS 17 (1925) 604-605; KKK, n. 2108; KONGREGACJA NAUKI WIARY, Deki. *Dominus Iesus*, n. 22.

³¹ KDK, n. 43. Por. także JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Chrifrifideles laici*, n. 59.

BISKUP SIEDLECKI

Komunikat Biskupa Siedleckiego w sprawie profanacji

Czcigodni Księża Dziekani, Księża Proboszczowie
i wszyscy Duszpasterze!

Drodzy w Chrystusie Panu Diecezjanie!

W związku z profanacją kościoła i Najświętszego Sakramentu, jaka miała miejsce 29 grudnia 2002 w Miastkowie, zarządzam, by w duchu ekspiacji, w niedzielę 5 lub 12 stycznia br., po wszystkich mszach świętych w każdej parafii i w każdej kaplicy publicznej na terenie naszej Diecezji, odśpiewać suplikacje.

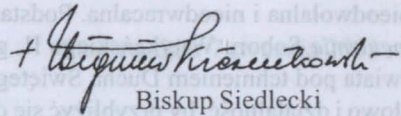
Duszpasterzy proszę, by skierowali kilka słów pouczenia w celu uwrażliwienia wiernych na wartość i znaczenie tego, co jest związane z wyznawaną przez nas wiarą: miejsc świętych, dni świętych, przedmiotów kultu, a zwłaszcza Najświętszego Sakramentu. Chodzi o społeczną wrażliwość i kształtowanie postaw respektujących wartości oraz wszystko, co jest znakiem świętości. Wszelkie wykroczenia w tej dziedzinie czy akty zbezczeszczenia są zazwyczaj łatwo dokonywane w kontekście obojętności lub wrogości wobec wiary i Kościoła.

Wydarzenie w Miastkowie i inne podobne wzywają nas wszystkich, drodzy w Chrystusie Panu, do refleksji nad zagubieniem człowieka i nad złem, któremu ulega i które może go opanować aż do tego stopnia, że nie potrafi wstrzymać się przed profanacją świętości - choćby to było tylko ze względu na zysk. Jako wierzący chrześcijanie musimy zdawać sobie sprawę z tego, co może owładnąć człowiekiem i jednocześnie winniśmy być przeniknięci świadomością misji niesienia Bożego orędzia zbawienia wobec wszystkich. Niech duch ekspiacji za niegodne czyny kształtuje we wszystkich wierzących postawy gotowości przebaczenia i odwagi świadczenia o wartościach oraz obrony tego, co jest uznane za święte i godne czci. Prawdziwe trwanie przy tym, co wyraża naszą wiarę i jest dla nas święte, niechaj zawsze będzie przeniknięte zdrową tolerancją i wysiłkiem respektowaniem innych osób i poglądów, przy zachowaniu pełnej wierności Chrystusowi z gotowością przyjmowania trudności, przeciwności, a nawet zniewag.

Zachęcam wszystkich Diecezjan do refleksji nad faktem zła w naszym społeczeństwie i naszej misji, tj. misji Kościoła, wobec tego zła. Niechaj taka refleksja i uwrażliwienie dokonuje się już na łonie rodziny i będzie kontynuowana w szerszych środowiskach, jak np. środowisko pracy czy grono przyjaciół. Niechaj też nie braknie modlitwy o właściwy stosunek całego naszego społeczeństwa do wy-

znawanej przez nas wiary i tradycji chrześcijańskiej, która zawsze głęboko przeni-
kała życie społeczne w naszej Ojczyźnie.

Z pasterskim błogosławieństwem

+ 
Biskup Siedlecki

Siedlce 2 stycznia 2003.

Siedlce, dn. 2 stycznia 2003 r.

Komunikat Biskupa Siedleckiego na Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan 18 – 25 stycznia 2003 r.

Czcigodni Kapłani,

Osoby życia konsekrowanego,

Umiłowani moi Diecezjanie oraz wierni innych Kościołów chrześcijańskich!

Jezus Chrystus chciał jednego Kościoła. Powiedział w liczbie pojedynczej:
„Na tej skale zbuduję Mój Kościół” (Mt 16, 18). Przed swoją śmiercią modlił
się, „aby wszyscy byli jedno ... aby świat uwierzył” (J 17, 21). Pierwotna gmina
jerozolimska odznaczała się jednością (Dz 2, 43-46). Św. Paweł zdecy-
dowanie krytykuje rozdarcia i podziały w łonie wspólnoty Koryntu (1 Kor 1, 10-
17), zachęcając ją do zachowania jedności ducha. W Liście do Efezjan napisał:
„Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest, jeden Bóg i Ojciec wszystkich” (4,
36). Wszyscy chrześcijanie wyznają wspólnie wiarę w jeden święty Kościół. To
zasadnicze wyznanie odpowiada wierze w jednego Boga, jednego Pana Jezusa
Chrystusa i w jednego Ducha Świętego.

Podziały wśród chrześcijan są więc zaprzeczeniem woli Jezusa, są grzechem
i skandalem w oczach świata. Podziały sprawiły, że chrześcijaństwo stało się
mało wiarygodne w oczach wielu, bardzo osłabiły jego misyjne oddziaływanie
i przyczyniły się w sposób znaczący do procesu sekularyzacji w świecie zachod-
nim. Przeszkadzają one Kościołom być znakiem i świadkiem jedności, pokoju
i pojednania. Podział Kościołów przyniósł liczne nieszczęścia ludzkości, szcze-
gólnie w Europie: wojny religijne, prześladowania, potępienia, wrogość i nie-
snaski nawet w rodzinach.

Jeśli chcemy pozostać wierni modlitwie Jezusa o jedność, winniśmy czynić
wszystko, co jest w naszej mocy dla przezwyciężenia tych podziałów. Dlatego

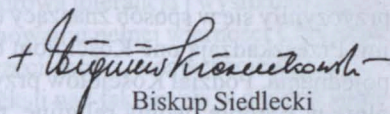
ekumenizm należy do natury Kościoła i leży w sercu jego misji duszpasterskiej. Jan Paweł II wielokrotnie mówił, że opcja ekumeniczna Kościoła katolickiego jest nieodwołalna i nieodwracalna. Podstawa tej tezy znajduje się w *Dekrecie o Ekumenizmie* Soboru Watykańskiego II, gdzie czytamy, że w bardzo wielu stronach świata pod tchnieniem Ducha Świętego czyni się tyle wysiłków przez modlitwę, słowo i działalność, by przybliżyć się do jedności wszystkich chrześcijan (por. 4).

Jedność nie jest dziełem ludzi, jest natomiast możliwa wyłącznie jako dar Ducha Bożego. Dlatego powinniśmy modlić się o jedność. Zachęcają nas do tego księża biskupi w ostatnim liście pasterskim, pouczającym o dialogu, jako warunku pokoju. Czytamy tam m.in.: „W styczniu Kościoły chrześcijańskie od lat poświęcają specjalny czas na modlitwę o jedność chrześcijan (18 –25 stycznia). ... Niech nasze parafie – podczas nabożeństw i spotkań eucharystycznych – staną się w tych dniach miejscami intensywnej modlitwy o jedność ...”.

Uwzględniając tę zachętę i wychodząc od kilkuletnich pięknych doświadczeń naszej diecezji zapraszam gorąco do żarliwej modlitwy kierowanej przez Ducha Świętego do Boga Ojca oraz do zbratania serc uczestników ekumenicznych modłów z różnych Kościołów chrześcijańskich. **Centralne nabożeństwo ekumeniczne naszej diecezji organizujemy w poniedziałek, 20 stycznia br. o godz. 18.00 w sanktuarium św. Józefa w Siedlcach.** Już zaprosiłem do czynnego udziału w tym nabożeństwie duchowieństwo innych Kościołów chrześcijańskich, a teraz serdecznie zapraszam wszystkich wyznawców tych Kościołów. Nade wszystko proszę gorąco o liczny udział w tym ekumenicznym nabożeństwie Słowa Bożego naszych kapłanów, alumnów, osoby życia konsekrowanego i wiernych świeckich.

Zgromadźmy się licznie na tym nabożeństwie, aby przeżyć głębokie doświadczenie Bożej obecności. Będziemy modlić się wspólnie w przekonaniu, że rozpoczęte tysiąclecie stworzy możliwości przewyciężenia podziałów tak, by Ewangelia mogła być jeszcze skuteczniej zwiastowana i urzeczywistniana w życiu jednostek i całego Kościoła. Jedność, do której dążymy, jest w gruncie rzeczy Bożym darem, dlatego 20 stycznia będziemy się modlić o to, byśmy byli gotowi do przyjęcia tego daru jedności i niesienia go w glinianych naczyniach naszej kruchej ludzkiej natury (zgodnie z tegorocznym hasłem Tygodnia Modlitw: „**Ten skarb przechowujemy w glinianych naczyniach**” (2 Kor 4, 7)).

Z pasterskim błogosławieństwem

+ 
Biskup Siedlecki

Niniejszy komunikat jest do wykorzystania w ramach ogłoszeń według uznania Duszpasterzy.

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

Siedlce, dnia 7 stycznia 2003 r.

BISKUP SIEDLECKI

L. dz. 10/03

DEKRET

Zgodnie z zaleceniem Konferencji Episkopatu Polski, zawartym w *Dyrektorium Katechetycznym* z 20 czerwca 2001 r., niniejszym ustanawiam Diecezjalną Radę Katechetyczną. Będzie ona organem doradczym Biskupa Siedleckiego w dziedzinie posługi katechetycznej w Diecezji i organizacyjnie będzie usytuowana przy Wydziale Nauczania.

W skład Diecezjalnej Rady Katechetycznej wejdą następujące osoby:

- Bp dr Henryk Tomasik, wikariusz generalny,
- Ks. lic. Jan Dzięga – dyrektor Wydziału Nauczania,
- Ks. dr Krzysztof Baryga – wicedyrektor Wydziału Nauczania,
- Ks. dr Stanisław Kisiel – dyrektor Instytutu Teologicznego w Siedlcach,
- Ks. dr Andrzej Kiciński – adiunkt KUL,
- Ks. mgr Mirosław Sidoruk – prefekt, Siedlce,
- Ks. lic. Marek Skwierczyński – student KUL,
- Ks. dr Zbigniew Sobolewski – dyrektor KLO w Białej Podlaskiej,
- Ks. mgr Jarosław Sutryk – prefekt, Siedlce,
- S. mgr Teresa Nowotka, katechetka, Siedlce,
- S. mgr Bogumiła Zborowska (S. Natalia), katechetka, Łuków,
- P. mgr Lucyna Lis – doradca metodyczny, Garwolin,
- P. mgr Urszula Łastawiecka – doradca metodyczny, Siedlce,
- P. mgr Barbara Wysokińska – doradca metodyczny ekspert MEN, Biała Podlaska,
- P. mgr Grażyna Krupowicz – katechetka i ekspert w nauczaniu dzieci specjalnej troski, Siedlce.

Do głównych zadań Rady będzie należało:

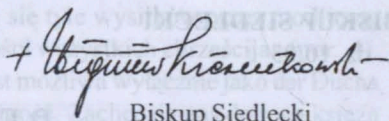
- przygotowywanie i opiniowanie diecezjalnych programów katechetycznych,
- czuwanie nad formacją katechetów,
- współpraca z osobami odpowiedzialnymi za katechetyczne kształcenie kapłanów,
- wspieranie inicjatyw katechetycznych w Diecezji,

wypełnianie zadań nałożonych przez prawo diecezjalne i innych zadań zleconych przez Biskupa Diecezjalnego.

Z pasterskim błogosławieństwem

Ks. Franciszek Dudka

Kanclerz

+ 

Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 7 stycznia 2003 r.

BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 3/03

Wielebny

Ks. Kan. Marek Boruc

Diecezjalny Moderator

Ruchu Światło-Życie

W związku z częściową reorganizacją Kurii Diecezjalnej Siedleckiej i utworzeniem Działu Duszpasterstwa i Kultu, z dniem dzisiejszym powierzam Wielebnemu Księdzu Kanonikowi funkcję kierownika tego nowego Działu.

Głównym zadaniem Wielebnego Księdza Kanonika będzie troska o realizowanie zarządzeń władzy diecezjalnej w sprawach z zakresu duszpasterstwa i kultu oraz przygotowywanie i czuwanie nad rozsyłaniem do parafii odpowiednich materiałów. Ważnym zadaniem będzie też pomoc w organizowaniu życia liturgicznego w Diecezji Siedleckiej, m. in. przez przeprowadzanie kursów dla lektorów, szkoleń i spotkań formacyjnych służby liturgicznej. Proszę także wspierać Księży Proboszczów w tworzeniu parafialnych zespołów liturgicznych, co zaleca II Polski Synod Plenarny (s. 196n.).

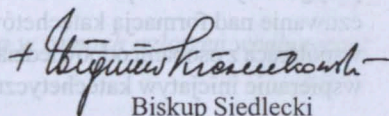
Proszę, by wspomniane zadania były podejmowane we współpracy z Dyrektorem Wydziału Duszpasterskiego.

Przy Dziale Duszpasterstwa i Kultu będzie usytuowana Diecezjalna Komisja Liturgiczna, Diecezjalna Komisja ds. Muzyki Kościelnej oraz Zespół ds. Organizacji Nabożeństw Ogólnodiecezjalnych.

Z pasterskim błogosławieństwem

Ks. Franciszek Dudka

Kanclerz

+ 

Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 7 stycznia 2003 r.

BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 4/03

Wielebny

Ks. Mgr Lic. Michał Szulik

**Wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym
Diecezji Siedleckiej**

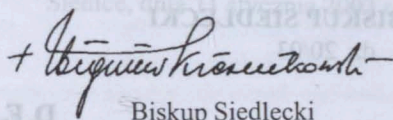
W związku z częściową reorganizacją Kurii Diecezjalnej Siedleckiej i utworzeniem Działu ds. Pracowników Kościelnych, z dniem dzisiejszym, powierzam Wielebnemu Księdzu funkcję kierownika tego nowego Działu.

Głównym zadaniem Wielebnego Księdza będzie świadczenie pomocy Księżom Proboszczom w sprawie umów zawieranych w parafiach z pracownikami kościelnymi oraz nadzorowanie ich późniejszej realizacji. Dla kompetentnego prowadzenia tego rodzaju spraw będzie Wielebnemu Księdzu pomagał prawnik wskazany przez naszą Kurię.

Wspomniane zadania należy podejmować pod zwierzchnictwem Dyrektora Wydziału Ekonomiczno Budowlanego.

Z pasterskim błogosławieństwem

Ks. Franciszek Dudka
Kancelerz


Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 8 stycznia 2003 r.

BISKUP SIEDLECKI

L. dz. 14/03

DEKRET

Mając na uwadze zalecenie Soboru Watykańskiego II, aby „z największą troskliwością zachowywać i otaczać opieką skarbiec muzyki kościelnej” (KL 114), niniejszym ustanawiam Diecezjalną Komisję ds. Muzyki Kościelnej. Do jej głównych zadań będzie należało:

- koordynowanie działań z zakresu muzyki sakralnej,
- troska o szkolenie i formację muzyków kościelnych,
- nadzorowanie spraw związanych z budową i remontem organów,

- przygotowywanie pomocy dla muzyków kościelnych,
- wypełnianie innych zadań zleconych przez Biskupa Siedleckiego.

Powołuję Komisję w następującym składzie:

Ks. Michał Szulik, przewodniczący,

Ks. Piotr Paćkowski,

Ks. Jerzy Domański,

S. Teresa Kasprzyk,

P. Dariusz Maćkowiak,

P. Kazimierz Bukat,

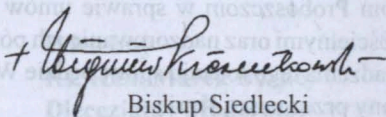
P. Małgorzata Trzaskalik-Wyrwa,

P. Marian Leśniczuk.

Na czekający trud udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

Ks. Franciszek Dudka

Kanclerz

+ 
Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 11 stycznia 2003 r.

BISKUP SIEDLECKI

L. dz. 20/03

DEKRET

Mając na uwadze zalecenie Soboru Watykańskiego II (KL 45), niniejszym ustanawiam Diecezjalną Komisję Liturgiczną, która będzie wspomagała Biskupa Siedleckiego w jego posłudze kierowania świętą liturgią i organizowania życia liturgicznego w Diecezji.

Komisja będzie miała następujący skład:

Ks. Kazimierz Matwiejuk, przewodniczący,

Ks. Jan Babik,

Ks. Krzysztof Baryga,

Ks. Krzysztof Czyrka,

Ks. Wiesław Kazimieruk,

Ks. Adam Pietrusik,

Ks. Bogdan Potapczuk,

Ks. Jarosław Sutryk,

P. Urszula Łastawiecka,

P. Maciej Mazur.

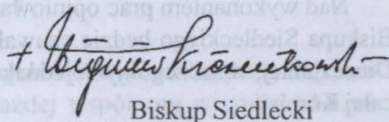
Do głównych zadań Komisji będzie należało:

- dokonywanie analizy stanu duszpasterstwa liturgicznego w Diecezji i przedkładanie wniosków Biskupowi Siedleckiemu,
- wypracowanie planu pracy duszpasterstwa liturgicznego,
- przygotowywanie właściwych materiałów i udostępnianie ich duchowieństwu i wiernym świeckim,
- troska o całością kształt życia liturgicznego w Diecezji, zgodnie z zaleceniami Biskupa Siedleckiego.

Postanowienia Komisji będą miały moc obowiązującą po zatwierdzeniu przez Biskupa Siedleckiego, zaś nad ich wykonaniem będzie czuwał Dział Duszpasterstwa i Kultu Kurii Diecezjalnej.

Na czekający trud udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

Ks. Franciszek Dudka
Kancelarz


Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 11 stycznia 2003 r.

BISKUP SIEDLECKI

L. dz. 13/03

DEKRET

Mając na uwadze zalecenie Soboru Watykańskiego II (KL 46), niniejszym ustanawiam Diecezjalną Komisję Artystyczno-Architektoniczną, która będzie wspomagała Biskupa Siedleckiego w jego trosce o pielegnowanie dziedzictwa sztuki sakralnej w Diecezji, a także o właściwy poziom artystyczny, zmysł religijny i liturgiczną funkcjonalność obecnie powstających obiektów.

Komisja będzie miała następujący skład:

Ks. Henryk Drozd, przewodniczący,

Ks. Czesław Ciotek,

Ks. Krzysztof Garwoliński,

Ks. Henryk Hołoweńko,

Ks. Ryszard Kardas,

Ks. Bogdan Krawczyk,

Ks. Kazimierz Komar,

Ks. Mieczysław Lipniacki,

Ks. Robert Mironczuk,
Ks. Janusz Stefaniuk,
Ks. Stanisław Zajko.

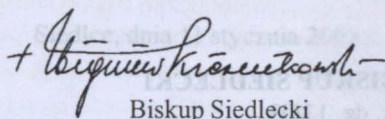
Do głównych zadań Komisji będzie należało:

- opiniowanie projektów nowych kościołów i kaplic oraz projektów przebudowy już istniejących,
- opiniowanie innych planowanych w Diecezji przedsięwzięć w dziedzinie architektury i sztuki sakralnej,
- współpraca z właściwymi władzami państwowymi w celu ochrony znajdujących się w obiektach sakralnych i kościelnych dóbr kultury (Konkordat, art. 25, u. 1)
- troska o całokształt spraw w dziedzinie artystycznej i architektonicznej.

Nad wykonaniem prac opiniowanych przez Komisję i zatwierdzonych przez Biskupa Siedleckiego będzie czuwał Dział Artystyczno-Architektoniczny Kurii Diecezjalnej, w szczególnych jednak wypadkach może być wyznaczona kontrola całej Komisji.

Na czekający trud udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

Ks. Franciszek Dudka
Kanclerz


Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 13 stycznia 2003 r.

BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 21/03

Wielebny
Ks. Prałat Dr Ryszard Borkowski
Dyrektor Bursy im. św. Stanisława Kostki
w Siedlcach

W związku z częściową reorganizacją Kurii Diecezjalnej Siedleckiej i utworzeniem Działu Instytutów Życia Konsekwowanego, Stowarzyszeń Życia Apostolskiego oraz Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, z dniem dzisiejszym, powierzam Wielebnemu Księdzu Prałatowi funkcję kierownika tego nowego Działu.

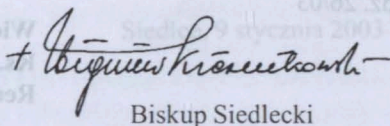
Proszę, by Wielebny Ksiądz Prałat podjął zadanie koordynowania poczynań duszpasterskich w dwóch obszarach: 1) życia konsekwowanego, we współdziałaniu z referentami do spraw zakonnych i 2) ruchów i stowarzyszeń katolickich, w łączności z Diecezjalną Radą Ruchów i Stowarzyszeń.

Dział, którym Wielebny Ksiądz Prałat będzie kierował, mieści się w ramach
Wydziału Duszpasterskiego.

Z pasterskim błogosławieństwem

Ks. Franciszek Dudka

Kanclerz


Biskup Siedlecki

Siedlce, 18 stycznia 2003 r.

BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 35/2003

DEKRET

Do ważnych obowiązków administracyjnych każdego proboszcza i rektora kościoła należy troska o dobra materialne każdej wspólnoty wiernych. Mówi o tym kodeks prawa kanonicznego (kanony: 532, 1282, 1283, 1284) oraz następujące dokumenty Kościoła: Okólnik Kongregacji ds. Duchowieństwa „W trosce o zachowanie artystycznego i historycznego dziedzictwa Kościoła” z dnia 11.04.1971 r., dokument Papieskiej Komisji ds. Dóbr Kulturalnych „Necessit e urgenza” z dnia 8.12.1999 r., Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską, a także „Normy postępowania w sprawach sztuki kościelnej”, uchwalone przez Konferencję Episkopatu Polski dnia 25.01.1973 r.

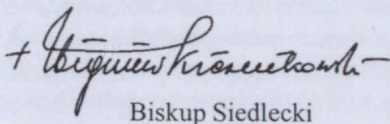
W oparciu o wyżej wymienione prawodawstwo kościelne, w związku z ponawiającymi się włamaniami do kościołów, zarządzam:

1. Każdy proboszcz i rektor kościoła przygotowuje dokumentację (opis i zdjęcia):
ołtarza głównego, ołtarzy bocznych,
obrazów zawieszonych w kościele,
monstrancji i kustodii,
kielichów i puszek,
zabytkowych ornatów
oraz innych cennych przedmiotów, szczególnie tych, które mają wartość artystyczną.

2. Dokumentacja ta powinna być częścią księgi inwentarzowej. Drugi egzemplarz należy złożyć w Kurii Diecezjalnej.

Ks. Franciszek Dudka

Kanclerz


Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 18 stycznia 2003 r.

BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 26/03

Wielebny

Ks. Mgr Lic. Paweł Siedlanowski

Redaktor „Podlaskiego Echa Katolickiego”

W związku z częściową reorganizacją Kurii Diecezjalnej Siedleckiej i utworzeniem Działu ds. Mediów, z dniem dzisiejszym, powierzam Wielebnemu Księdzu funkcję kierownika tego nowego Działu.

Głównym zadaniem Wielebnego Księdza będzie koordynowanie działalności istniejących w Diecezji Siedleckiej środków społecznego przekazu, a szczególnie Katolickiego Radia Podlasia i Podlaskiego Echa Katolickiego oraz czuwanie nad integralnym obrazem medialnym życia diecezjalnego, zgodnie z nominacją na rzeczownika prasowego Kurii (z 12 sierpnia 2002 r., l.dz. 733/2002).

Dział, którym Wielebny Ksiądz będzie kierował, mieści się w ramach Wydziału Duszpasterskiego.

Z pasterskim błogosławieństwem

Ks. Franciszek Dudka

Kanclerz

+ [Podpis]
Biskup Siedlecki

KOMUNIKATY KURII

Siedlce, 9 stycznia 2003 r.

KURIA DIECEZJALNA SIEDLECKA

L. dz. 17/03

Czcigodny Księżu

Kuria Diecezjalna Siedlecka, z polecenia Biskupa Siedleckiego, przekazuje następujące informacje:

1. W dniu 23 stycznia 2003 roku, w liturgiczne wspomnienie Męczenników Podlaskich, w katedrze siedleckiej, o godzinie 18⁰⁰, Biskup Siedlecki Zbigniew Kiernikowski będzie przewodniczył uroczystej Mszy Świętej koncelebrowanej. Zapraszamy kapłanów, którym pozwolą na to zajęcia duszpasterskie. W sposób szczególny zaproszeni są Księża, którzy prowadzili w Diecezji Misje Ewangelizacyjne.

Zapraszamy także grupy apostołskie na wspólną modlitwę o ducha prawdziwego świadectwa dla wszystkich uczniów Chrystusa.

2. W dniu 23 stycznia 2003 roku, w Pratulinie o godzinie 12⁰⁰, Biskup Henryk Tomasiak będzie przewodniczył Mszy Świętej koncelebrowanej. Zapraszamy Kapłanów i wiernych, z sąsiednich parafii.

We wspomnienie Bł. Wincentego i Jego Towarzyszy będziemy wspólnie dziękować za wiarę naszych ojców i prosić o łaskę wiernego trwania przy Chrystusie.

Ks. Piotr Sawczuk
Notariusz

+ *Henryk Tomasiak*
Wikariusz Generalny

Ks. Bernard Błoński

Jubileusz 40-lecia kapłaństwa ks. dra Konstantego Kusyka

W Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, dnia 9 maja 2002r. wspólnota Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Siedleckiej, przeżywała jubileusz 40-lecia kapłaństwa, Jego Magnificencji ks. dr prałata i kanonika Konstantego Kusyka, rektora naszego seminarium.

Na porannej Mszy św. zgromadzili się wokół Dostojnego Jubilata Księża Moderatorzy, Profesorowie i Alumni pod przewodnictwem Księży Biskupów: Jana Mazura i Henryka Tomasika. Obecni byli także Państwo Genowefa i Marian Przyborowscy, dobrodziej naszego seminarium, ofiarodawcy gruntu, na którym stoi obecny gmach seminaryjny.

We wstępie do Mszy św., ks. Bernard Błoński, prorektor seminarium, powitał wszystkich zebranych. Przedstawił także najistotniejsze wydarzenia z biografii Dostojnego Jubilata – Księdza Rektora.

Nasz Jubilat urodził się dnia 19.10.1937r. w miejscowości Zakalew, należącej wtedy do parafii Kock, jako syn spośród sześciorga dzieci Leona i Heleny.

Dzieciństwo i młodość spędził w domu rodzinnym, w którym atmosfera, budowana przez rodziców, była niewątpliwie, pierwszym i zasadniczym miejscem poznawania Boga, kształtowania postawy religijnej, rozwijania w sobie wartości duchowych i międzyludzkich, a także początkiem chrześcijańskiego powołania życiowego, które w osobie Czcigodnego Jubilata wypełnia się już 40 rok przez kapłańską posługę.

Szkołę Podstawową ukończył w miejscowości Poizdów, obecnie jest to parafia rodzinna Księdza Rektora, a wykształcenie średnie zdobył w Liceum Ogólnokształcącym w mieście Kock, którego to okolice były miejscem ostatniej bitwy obronnej Polaków w 1939r.

Zaraz po uzyskaniu matury wstąpił w 1956r. do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach, choć I rok studiów odbywał jeszcze w Drohiczyńcu, ponieważ alumni seminarium siedleckiego i drohiczyńskiego studiowali tam wspólnie filozofię. Dalszą formację seminaryjną kontynuował w Siedlcach i tutaj w katedrze, dnia 16.06.1962r. przyjął sakrament kapłaństwa z rąk księdza biskupa Ignacego Świrskiego, ówczesnego ordynariusza podlaskiego.

Bardzo krótko, bo tylko jeden rok był wikariuszem w parafii Jabłonna Lacka. Stąd skierowany został na studia specjalistyczne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej, które odbywał w latach 1963-66.

Bezpośrednio z KUL-u przyszedł do pracy profesorskiej i wychowawczej w seminarium duchownym w Siedlcach. Nominację na profesora i prefekta studiów, otrzymał dnia 24.09.1966r. od bpa I. Świrskiego.

Od tamtego czasu, nasz dzisiejszy Jubilat, jest nieprzerwanie związany kapłańską, profesorską i wychowawczą posługą w seminarium duchownym.

Funkcję prefekta pełnił do dnia 1.09.1990 r. i jednocześnie w tym dniu objął urząd wicerektorem tegoż seminarium. Tej nominacji dokonał ówczesnego biskupa ordynariusza J. Mazur. Było to na początku pierwszego roku akademickiego, po przeniesieniu siedziby seminarium z Siedlec do nowego gmachu w Nowym Opolu k/Siedlec. Po sześciu latach, dnia 19.09.1996r., nasz Jubilat objął urząd rektora seminarium, mianowany na to stanowisko przez ówczesnego biskupa siedleckiego Jana Wiktora Nowaka.

Jeszcze za rządów bpa J. Mazura i na jego prośbę, papież Jan Paweł II, odznaczył ówczesnego księdza prefekta seminarium, papieską godnością kapelana Jego Świątobliwości (1987r.), Natomiast biskup ordynariusz mianował ks. K. Kusyka kanonikiem honorowym (1991r.), a za rok kanonikiem gremialnym w kapitule katedralnej siedleckiej (1992r.). Czcigodny Ksiądz Rektor jest także członkiem ważnych instytucji kolegialnych w diecezji: Rady Duszpasterskiej, Rady Kapłańskiej i Rady Konsultorów.

W gronie aktualnych Księży Profesorów i Wychowawców naszego seminarium, Ksiądz Rektor jest kapłanem o najdłuższym stażu pracy seminaryjnej - 36 lat w tym 24 lata jako prefekt, 6 lat jako prorektor i 6 lat, jako rektor. Dla zdecydowanej większości, wspomnianego grona był wychowawcą, w tym także dla ks. bpa Henryka, a których nie uczył, takich jest tylko - 7, z tymi spotkał się jako kolega, podczas studiów seminaryjnych.

Ta dziękczynna Eucharystia, sprawowana w intencji Dostojnego Jubilata, była szczególnym wyrazem wdzięczności wobec naszego Księdza Rektora za dar kapłaństwa i długoletnią jego pracę wychowawczą i profesorską w naszym seminarium duchownym.

Homilię wygłosił bp H. Tomasik, w której przypomniał postawę służebną kapłaństwa jako czytelny znak głoszenia Ewangelii. To w sposób szczególnie zauważamy w życiu naszego Jubilata i tego doświadczaliśmy w jego postawie wychowawcy i profesora seminaryjnego.

Oprawę liturgiczną Mszy św. przygotowali alumni ze śpiewem chóru seminaryjnego. Na zakończenie Eucharystii, senior alumnów, diakon Robert Daszczyk, złożył Księdzu Rektorowi życzenia pełne wdzięczności i życzliwości z zapewnieniem o modlitwie, wręczając kosz kwiatów złożony z czterdziestu czerwonych róż.

Sam Jubilat podziękował wszystkim zebrany za obecność i modlitwę. W jego słowach odczuwaliśmy głębokie wzruszenie i radość z przeżywanego kapłaństwa oraz ojcowskie zatroskanie o alumnów przygotowujących się do posługi kapłańskiej i wdzięczność za pamięć modlitewną w jego intencji.

Cała wspólnota seminaryjna, a więc Księża Wychowawcy, Profesorowie i Alumni oraz nasi Gospodarze i Dobrodzieje, zgromadzona pod przewodnictwem Księdza Biskupów z wielką radością i modlitwą włączyła się w dziękczynne „Te Deum” naszego Księdza Rektora. Obecność naszych Księdza Biskupów odebraliśmy, jako wyraz pasterskiej wdzięczności i uznania dla Księdza Rektora, za jego dłużejletnią i ofiarną posługę kapłańską oraz wychowawczą w diecezji.

Dla nas kapłanów, szczególnie wychowanków i współpracowników Księdza Rektora, była to okazja do wyrażenia serdecznej wdzięczności i pamięci modlitewnej. Natomiast dla alumnów naszego seminarium, była to także szczególna lekcja wychowawcza i rzadko spotykana możliwość, przeżywania takiego Jubileuszu. To sposobność, do okazania autentycznej radości, modlitewnej wdzięczności i wyrazów życzliwości dla gorliwego kapłana, rozważnego wychowawcy i dobrego profesora. Tę radość i wdzięczność wyrazili alumni jeszcze podczas koncertu piosenki religijnej. Tego dnia w auli seminaryjnej nasz zespół muzyczny „Natanael” śpiewał dla swego Księdza Rektora.

Czterdzieści lat temu, Ksiądz Rektor, na swoim obrazku prymicyjnym napisał takie słowa: „Najświętsze Serce Jezusa, przyjdź Królestwo Twoje” oraz „Maryjo, ja Twe dziecko, podaj mi swą dłoń”. Zawarte w tych słowach dziękczynienie za dar święceń i myśl przewodnią posługi kapłańskiej, można by wyrazić jednym określeniem: „Przy Sercu Jezusa w dłoniach Maryi”

Jeszcze raz, cała wspólnota seminaryjna, z wdzięcznością dla swego Wychowawcy i Profesora, składa serdeczne podziękowanie i poleca dalsze posługiwanie kapłańskie i wychowawcze Dostojnego Jubilata, Sercu Jezusa, Najwyższego Kapłana przez matczyne dłonie Maryi.

Szczęść Boże ! Ad multos annos !

SPIS TREŚCI

Stolica Apostolska

Przemówienie Ojca Świętego do katechistów i kapłanów Drogi Neokatechumenalnej	1
Papieska Rada ds. Świeckich – Dekret, dotyczący zatwierdzenia «ad experimentum» Statutów Drogi Neokatechumenalnej	4
Integracja europejska na fundamencie wspólnych wartości	7
Katechizm Kościoła Katolickiego darem dla Ludu Bożego	10
Penitencjaria Apostolska – Dekret o związaniu odpustów z aktami kultu spełnianymi dla uczczenia Bożego Miłosierdzia	13
Kongregacja Nauki Wiary - Nota doktrynalna dotycząca pewnych kwestii związanych z udziałem i postawą katolików w życiu politycznym	16

Biskup Siedlecki

Komunikat Biskupa Siedleckiego w sprawie profanacji	28
Komunikat Biskupa Siedleckiego na Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan 18 – 25 stycznia 2003 r.	29

Zmiany wśród duchowieństwa	31
Dekret ustanawiający Diecezjalną Radę Katechetyczną	31
Nominacja kierownika Działu Duszpasterstwa i Kultu	32
Nominacja kierownika Działu ds. Pracowników Kościelnych	33
Dekret ustanawiający Diecezjalną Komisję ds. Muzyki Kościelnej	33
Dekret powołujący Diecezjalną Komisję Liturgiczną	34
Dekret ustanawiający Diecezjalną Komisję Artystyczno-Architektoniczną ...	35
Nominacja kierownika Działu Instytutów Życia Konsekrowanego, Stowarzyszeń Życia Apostolskiego oraz Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich	36
Dekret o normach postępowania w sprawach sztuki kościelnej	37
Nominacja Kierownika i Działu ds. Mediów	38

Komunikaty kurii

O celebracjach wspomnienia Męczenników Podlaskich 39

Dodatek

Ks. Bernard Błoński - Jubileusz 40-lecia kapłaństwa
ks. dra Konstantego Kusyka 40

ISSN 1230-7165

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka
08-100 Siedlce, ul. Piłsudskiego 62
tel. (025) 644-21-95, 632-31-26; fax (025) 644-87-44
e-mail: ksamsel@siedlce.opoka.org.pl
Redaktor Naczelny: Ks. Krzysztof Samsel